Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

Nr. 21. — ROK XLIII.
ŚRODA
22 STYCZNIA 1936.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. SW. KRZYZA 11.
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKOW, NR. 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą.
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

TELEFONY: REDAKCJA NR. 101-90. ADMINISTRACJA NR. 133-44. DRUKARNIA NR. 133-44.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

Anglja w żałobie.

Około północy, z poniedziałku na wtorek, zmarł Jerzy V. król Anglji, Irlandji i cesarz Indyj, w 71 roku życia a 26 panowania. Zmarły monarcha był młodszym synem króla Edwarda VII i jego małżonki, z domu księżniczki duńskiej Aleksandry. W młodym wieku pełnił służbę w angielskiej marynarce wojennej, awansując z biegiem lat na wiceadmirała. Po śmierci starszego brata, księcia Clarence, w roku 1892, książę Jerzy, noszący wówczas tytuł księcia Jorku, został następcą tronu, a w kilka lat później odbył podróż, w której odwiedził dominja angielskie. Kulminacyjnym punktem podróży było otwarcie, w maju 1901 roku, parlamentu australijskiego, gdzie wygłosił mowę tronową w imieniu swego ojca. Po powrocie z podróży otrzymał tytuł księcia Walji, a w dniu 6 maja 1910 roku, po zgonie swego ojca wstąpił na tron, będąc już w dojrzałym, męskim wieku 45 lat.

Okres panowania Jerzego V, to czasy niezwykle burzliwych i doniosłych dla Anglji wydarzeń. Już w rok po jego wstąpieniu na tron wybucha niemal na pograniczu angielsko-egipskiego terytorjum wojna między Włochami a Turcją o Trypolis, wojna w której świat muzułmański, walczący z Włochami, mógł łatwo zwrócić się także przeciw Wielkiej Brytanji. W rok później na południu Europy rozpętała się wojna bałkańska, wprawdzie nie zagrażająca bezpośrednio Anglji, niemniej jednak piętrząca nowe konflikty, które wkrótce miały rzucić świat cały w płomienie wojennej pożogi. Akt wypowiedzenia wojny nosi podpis Jerzego V. Wojna pociągnęła za sobą ofiarę miljona żołnierzy brytyjskich, ale przyniosła Anglji zwycięstwo militarne i moralne. Dla zaznaczenia sojuszu swego z Francją, bawił król kilkakrotnie w czasie wojny w Paryżu i na froncie angielskim we Flandrji i raz znalazł się nawet w bezpośrednim zasięgu niemieckiego ognia. Gdy Niemcy zastosowały zaostrzoną wojnę łodziami podwodnemi, oburzony tem Jerzy V. zmienił zdradzającą niemieckie pochodzenie nazwę dynastji królewskiej Sachsen-Koburg-Gotha — na Windsor. W styczniu 1930 roku wygłosił król wielką mowę na otwarciu konferencji morskiej w Londynie, w październiku tego samego roku dokonał otwarcia konferencji imperjalnej a w listopadzie indyjskiej konferencji okrągłego stołu. W tym okresie nakreślił podstawy, na których ma się opierać ustrój autonomiczny najcenniejszej posiadłości brytyjskiej — Indyj. W roku wreszcie ubiegłym obchodził król 25-lecie koronacji, uroczystość, która ludom imperjum wielkobrytyjskiego dała okazję do olbrzymich, żywiołowych manifestacji swych uczuć, przywiązania i hołdu dla pary królewskiej i dynastji.

Jerzemu V przyszło wypełnić potężny rozdział w historji Anglji, mimo, iż osobiste dane jego usposobienia nie wskazywały tej siły woli, jaka cechowała n. p. jego babkę, królową Wiktorję. Gdy wojnę światową zakończył zwycięski bój, król Jerzy odsunął się od bezpośredniego wpływu na tok polityki, zaznaczając w niej swój udział jedynie coroczną mową tronową. Natomiast z godnością wypełniał swe rozliczne obowiązki reprezentacyjne, z całą skrupulatnością przestrzegał litery i ducha konstytucji swego kraju. Mimo ogromnego autorytetu i przywiązania, jakiem król cieszył się w społeczeństwie, i mimo żałoby okrywającej dziś kraj, zgon jego nie będzie wstrząsem dla państwa. Ciągłość i linja wielkiej polityki imperjalnej, w państwie uporządkowanem jak Anglja, nie są związane z żadnemi osobami. Anglicy wiedzą, że trwałym czynnikiem wielkości narodu nie są jednostki ale instytucje oparte na prawie i historycznej tradycji. Z chwilą zgonu króla wchodzą więc w życie akty państwowe, przewidziane konstytucją. Książę Walji obejmuje tron jako Edward VIII. Zwyczaj ten, iż następca tronu zostaje automatycznie sukcesorem zmarłego, istnieje od czasów Henryka VIII. Natychmiast po zgonie zbiera się też tajna rada królewska, na której nowy król składa swą pierwszą deklarację. Zostaje ona następnie ogłoszona jako orędzie do narodu. Proklamację o wstąpieniu na tron króla podpisują wszyscy członkowie rodziny królewskiej.

Król Edward VIII obejmuje tron w chwili niemniej ważnej i trudnej dla Anglji, jak te, które towarzyszyły pierwszym chwilom panowania jego ojca. Otwierają się nowe karty historji...

Dr. J. W.



Zmarły król angielski Jerzy V.



Nowy król — Edward VIII.

Król angielski Jerzy V-ty nie żyje.

Londyn, 21 stycznia (PAT) Ogłoszono urzędowo o zgonie Króla. Zgon nastąpił o godzinie 23.55 według czasu londyńskiego, tj. o godzinie 0.55 po północy. Ostatniego błogosławieństwa umierającemu udzielił arcybiskup Canterbury.

———ooo———

Wielkie wrażenie w Anglji.

Londyn, 21. stycznia (PAT). Wiadomość o śmierci Króla zrobiła wielkie wrażenie w stolicy i w miastach prowincjonalnych. Ludność stolicy gromadziła się do późna przed ekranami świetlnemi, oczekując żałobnej wieści. Gdy wiadomość ta nadeszła, wszyscy odkryli głowy w głębokiem milczeniu, przerywanem od czasu do czasu szlochem.

Przygotowania żałobne.

Londyn 21 stycznia (PAT). Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. króla Jerzego V odbędzie się dzisiaj. Zwłoki królewskie zostaną przeniesione do małego kościoła św. Magdaleny gdzie pozostaną do czasu ustalenia porządku uroczystości pogrzebowych. Zwłoki będą wystawione na widok publiczny. W całem imperjum flagi spowite krepą zostaną opuszczone do połowy masztu. Okręty wojenne oddadzą dzisiaj w południe 70 strzałów armatnich, odpowiadających liczbie lat króla.

Ciało króla Jerzego V przewiezione zostanie z Sandringham do Londynu. Król pochowany będzie w Windsor.

Echo zgonu króla Jerzego V w Europie.

Citta del Vaticano, 21. 1. (PAT). Na wiadomość o zgonie króla Jerzego Ojciec Święty pogrążył się w modlitwie. Sekretarz stanu kardynał Pacelli otrzymał polecenie wysłania depeszy kondolencyjnej do królowej-wdowy. Śmierć Jerzego V odczuto w Watykanie jako bolesną stratę, gdyż w czasie jego panowania stosunki między Anglją a Stolicą Świętą znacznie się poprawiły. Był to pierwszy monarcha, który, zrywając z tradycją swych poprzedników, nie chciał utrzymać w oświadczeniach tronowych zwyczajowych słów, wrogich katolicyzmowi i papiestwu. Przerwane od wieków stosunki dyplomatyczne między W. Brytanją a Watykanem zostały wznowione w czasie wojny światowej.

Cała prasa amerykańska poświęca obszerne wspomnienia królowi Jerzemu. Prasa francuska podała wiadomość o śmierci króla Jerzego na pierwszych stronach. Składając hołd pamięci zmarłego króla, pisma podkreślają wszystkie te więzy, jakie łączyły Go z Francją.

Śmierć króla Jerzego wywołała na dworze włoskim głębokie wrażenie. Król Wiktor Emanuel wyda dziś zarządzenie o żałobie dworskiej i wyznaczy swego przedstawiciela na uroczystości pogrzebowe. Naród włoski przyjął wiadomość o zgonie króla Jerzego z prawdziwym smutkiem. Zadrażnienia polityczne ustąpiły, zostały zaś tylko momenty uczuciowe.

Żałoba w Lidze Narodów.

Genewa, 21. 1. (PAT). Śmierć króla Jerzego wywołała szczery żal wśród delegacyj zagranicznych przybyłych na sesję Rady Ligi Narodów. Min. Eden oraz przewodniczący obecnej sesji Rady Ligi premjer Australji Bruce po otrzymaniu wiadomości o śmierci króla udali się natychmiast do Londynu. Posiedzenia Komitetu 13-tu i Rady Ligi, które miały odbyć się dzisiaj, zostały odwołane. Żałoba oficjalna w Lidze Narodów po śmierci króla trwać będzie conajmniej 24 godzin.

OBRADY KONFERENCJI MORSKIEJ PRZERWANE.

Londyn, 21. 1. (PAT). Wskutek śmierci króla Jerzego obrady konferencji morskiej zostały przerwane.

Kondolencje Prezydenta Rzpltej i rządu.

Warszawa. 21. 1. (PAT). Zaraz po otrzymaniu wiadomości o zgonie króla Jerzego V na wszystkich gmachach flagi państwowe opuszczone zostały na znak żałoby do połowy masztu. Szef kancelarji cywilnej, z polecenia P. Prezydenta, udał się do ambasadora Wielkiej Brytanji celem złożenia kondolencji w imieniu P. Prezydenta. Podsekretarz stanu w min. spraw zagr. wraz z dyrektorem protokołu udali się do ambasadora W. Brytanji celem złożenia kondolencji w imieniu rządu.

Edward VIII królem W. Brytanii.

LONDYN. 21 stycznia. W godzinach popołudniowych odbyło się w pałacu św. Jakóba posiedzenie Tajnej Rady królewskiej, która proklamowała księcia Walji królem Wielkiej Brytanji, nadając mu imię Edwarda VIII. Następnie odbyły się tradycyjne ustalone uroczystości.

Anglia wyraziła zgodę na układ z Egiptem.

Kair, 21. 1. (PAT). Wysoki komisarz brytyjski wręczył wczoraj popołudniu Nahasowi Paszy odpowiedź na notę „Frontu Narodowego" domagającą się od rządu zawarcia przymierza, opartego na projekcie układu, ustalonego w r. 1930 pomiędzy Nahasem Paszą a Hendersonem. Według kół politycznych, odpowiedź wskazuje na życzenie Anglji wprowadzenia rokowań w celu zawarcia układu, przewidzianego w r. 1930.

Parlament japoński — rozwiązany.

Tokio, 21. 1. (PAT.) Premjer Okada ogłosił wczoraj w godzinach popołudniowych dekret o rozwiązaniu parlamentu. Akt ten interpretowany jest w kołach politycznych jako manewr, mający na celu uniknięcie uchwalenia rządowi votum nieufności, do czego zmierzała partja Sejukai. posiadająca większość w parlamencie. Nowe wybory mają być rozpisane 22-go lutego.

Dziś podpisanie układu boliwijsko-paragwajskiego.

Buenos Aires, 21. 1. (PAT). Uroczyste podpisanie układu boliwijsko-paragwajskiego kończącego zatarg o Gran Chaco nastąpi w dniu jutrzejszym. Wymiana jeńców rozpocznie się w 30 dni po podpisaniu układów. Oba państwa uznają deklarację z 3 sierpnia 1932 roku dotyczącą nieuznawania zdobyczy terytorjalnych, osiągniętych na drodze orężnej.

O czem piszą inni?..

Ofensywa frazesu.

O dwu kolejnych artykułach „Gazety Polskiej“ na temat „linji podziału“ — pisze „Robotnik“:

„Ta ofensywa słowna ma cel zupełnie wyraźny. Chodzi o to, by w potoku słów zatopić fakty, by pięknie brzmiącym frazesem odurzyć czytelnika i pozbawić go zmysłu krytycznego; chodzi o „zagadanie“ rzeczywistości. „Pułkownicy“ stracili kredyt w społeczeństwie, ich reprezentatywni działacze wyszli z obiegu. podejmują tedy batalję prasową celem rehabilitacji i odegrania się“.

Wywody „Gazety Polskiej“ nie przyniosły poza tem nic konkretnego:

„Autor twierdzi. że jego grupa troszczy się o całość. dla której poświęca interesy jednostek, grup i klas. Co to jest ta całość? „Całością tą jest Polska“ — odpowiada autor. Ale już Słowacki wołał: „Polska, ale — jaka?“ „Polska“ obejmuje sobą wszystko. co w niej było, jest i będzie. „A kto mówi wszystko, ten mówi — nic“ — nauczał marsz. Piłsudski“.

Ofensywę pułkowników w Sejmie omawia Regnis w „Chwili“:

„Na pomoc generalnemu referentowi ruszył b. minister Matuszewski. Przeszedł do ofensywy. Nie chce, by kolega referujący budżet stanął znowu przed dylematem nierealności. Więcej niż miesiąc czasu układano preliminarz budżetowy w Ministerstwie Skarbu. Pisano, przepisywano, poprawiano, uzupełniano, aż wreszcie preliminarz został złożony do laski marszałkowskiej. Zdawało się, że praca została już skończona, że Sejm wniesie conajwyżej drobne poprawki.

Ale nowy Sejm nie jest byle jaki. To prawdziwy parlament, który nie da sobie w kaszę nadmuchać. To nie są dawne Sejmy...“.

Warunki się zmieniły i „współpraca z rządem“ wygląda inaczej:

„W Sejmie niema partji i powstały grupy. Na posiedzenie grupy rolniczej przybywa były minister Skarbu Matuszewski, wygłasza referat i „już z pułkownika masz zająca“. Kilka godzin obradowała grupa i w wyniku narad postanowiono zredukować budżety wydatków o 95 milj. zł. Podniesiono oczywiście zasługi pana wicepremjera i ministra Skarbu w walce o urealnienie budżetu, ale delikatnie zwrócono jego uwagę, że mógł o 100 milj. zł. zmniejszyć wydatki. Zaczyna się więc prawdziwa współpraca. Za kilka dni obradować będzie jeszcze grupa pracownicza, oświatowa i t. p. Uchwalać będą różne rezolucje budżetowe, a wobec tego, że zlikwidowano blok współpracy z rządem, pan minister Skarbu nie będzie wzywany na takie posiedzenia grupowe i dowie się z pism o współpracy z wicepremjerem“.

W ten sposób pułkownicy rozpoczęli nową działalność,

„prowadząc za sobą nietylko pułkowników, rycerzy przemysłu, ale nawet dezerterów różnych obozów politycznych, którzy przylgnęli do czwartej brygady. Po drodze zgubiono konserwatystów. Wrócą i oni. Nie mają bowiem dokąd pójść“.

Do czego zmierzają żydzi?

„Warszawski Dziennik Nar.“ określa następująco dążenia narodowe żydów:

„Żydzi nie dążą do tego, by „wrócić“ masowo do Palestyny: „— Diaspora żydowska — oświadczył prez. Sokołow — była zawsze i w skali mniejszej czy większej pozostanie na zawsze“. Narodowo-polityczna ideologja żydowska opiera się więc na dwóch słupach: 1) na Palestynie; 2) na żydostwie innych krajów, posiadającem pełne „równouprawnienie“ i związanem silnie z całością narodu.

Palestyna ma być siedzibą narodową małej cząstki żydostwa, budowaną i utrzymywaną przez diasporę, która pozostanie „na zawsze“ główną podstawą siły i znaczenia Żydów w świecie. Największą żywotność (poza Palestyną) przejawia żydostwo w Polsce. Jest ono przedmiotem trosk i opieki wszystkich politycznych czynników żydostwa światowego. We wszystkich krajach mobilizuje się wielkie kapitały, celem poparcia pracy żydowskiej w Polsce“.

„Konieczność państwa“ i emeryci.

Obcięcie lat wysługi emerytalnej funkcjonarjuszom z b. państw zaborczych motywowano „koniecznością państwową“. Odpowiada na to słusznie „Polonia“:

„Nie to jest „konieczność państwowa“, koniecznością państwową jest niestwarzanie wielotysięcznej armji młodych, nieraz trzydziestoletnich emerytów, w pełni ukwalifikowanych, dobrych Polaków, którym się ma jedno tylko do zarzucenia:

Gdyby niepotrzebnie nie namnożono emerytów w ciągu ostatnich lat, byłoby zbędnem odbieranie emerytom ich praw nabytych.

Po „wykładzie“ kanclerza Austrji w Pradze

W czwartek 16 stycznia br. pociągiem pospiesznym przybył do Pragi kanclerz Austrji Dr. Kurt **Schuschnigg**, aby tam wygłosić swój odczyt na temat „**stosunków gospodarczych Europy środkowej**“. W sali przeznaczonej na ten cel, mogło się pomieścić tylko 700 słuchaczy, ale — jak podają pisma praskie — prawdziwy tłum wypełnił przyległą ulicę Parkową, pragnąc wysłuchać tego przemówienia. Na powitanie wchodzącego prelegenta powstała cała sala oklaskując go frenetycznie. co powtórzyło się po odczycie.

Takimże „normalnym“ pociągiem, bez żadnych ostentacyj, wrócił kanclerz Austrji do miejsca swego urzędowania wczesnym rankiem w sobotę 18 bm., a dziennikarzom wiedeńskim, żądnym oczywiście sensacyj, oświadczył, **że odwiedziny w Pradze bardzo go zadowoliły.** Przekonał się bowiem — jak dodał — że współpraca obu krajów jest **rzeczą całkowicie realną** i to w interesie przyszłości całej środkowej Europy.

Że słowa te nie były zdawkową monetą, to wynika z ceduły giełdowej **Wiednia i Pragi,** a może jeszcze wyraźniej ze złośliwości, któremi od dwu dni wypełniona jest prasa berlińska. nie znajdując tym razem echa nigdzie, **nawet w Budapeszcie:**

Poza wykładem kanclerz Austrji odbył w Pradze **oczywiście także konferencje** z miarodajnemi osobistościami na temat spraw, mających znaczenie w pierwszym rzędzie dla obu krajów, pośrednio także dla ich sąsiedztwa. W zasadzie chodziło o sprawy **gospodarcze,** (bo tak się to dzisiaj mówi); poruszono jednak — wedle oficjalnych doniesień — także zagadnienia **kulturalne i przygotowano współpracę na tem polu w szerszem znaczeniu,** co w formę konkretną ma ująć przewidziana na czas najbliższy „rozmowa“ miarodajnych przedstwicieli obu rządów.

Ponieważ co do tychwydarzeń w Pradze, nie posiadamy informacji ze strony naszej urzędowej agencji telegraficznej — dziwnym zbiegiem okoliczności interesowała się P. A. T. w tych dniach wydarzeniami znacznie odleglejszemi w przestrzeni i czasie — musimy co do tego niecodziennego wydarzenia, jakiem były odwiedziny Kanclerza Austrji w Czechosłowacji, poprzestać na wiadomościach, podanych przez obce źródła, wśród których zwraca uwagę francuski „Oeuvre“, który stwierdza:

„Jak zawsze w podobnych wypadkach atmosfera za kulisami była ciekawsza, niż same konferencje“.

Poczem dodaje: Oczekuje się, że nastąpią **rokowania państw bałkańskich** (!) w związku z pobytem kanclerza Schuschnigga w Pradze zwłaszcza spowodu podpisania (!)

układu przyjaźni i [illegible]

między Wiedniem i Pragą, który statecznie doprowadzi do zbliżenia między temi dwoma krajami.

Oczywiście, ktoś może powiedzieć, że to niewiele. Ale w takim razie, co znaczy krótka notatka londyńskiego „Daily Telegraph“, który omówiwszy alarmy berlińskie, ogłoszone pod tytułami takiemi jak: **„Zwrot na lewo w Wiedniu“** (z dyskretnym pytajnikiem), lub: **„Burza nad Austrją“**, albo: — **„Starhemberg przygotowuje czystkę“** — podaje krótko:

„Rozpowszechniane przez prasę berlińską doniesienia o rokowaniach austrjackiego kanclerza Dra Schuschnigga z czechosłowackimi mężami stanu zwłaszcza co do rzekomych gwarancyj na pewne ewentualności (!), nie mają żadnej podstawy“.

Urzędowy **komunikat** ogłoszony w Pradze wyjaśnia rzecz w ten sposób, że oczywiście poza wykładem Kanclerza Austrji w rozmowach z prezydentem **Drem Beneszem,** premjerem i ministrem spraw zagranicznych w jednej osobie Dr. **M. Hodżą** i innymi członkami rządu Czechosłowacji, główny przedmiot konserwacji stanowiła kwestja „uregulowania wzajemnych stosunków handlowych“, co ma być **przyśpieszone**, podobnie jak układ o **arbitrażu,** który wygasa w dniu 1 maja br., w interesie obu krajów winien być **odnowiony i rozszerzony**. Urzędowa Prager Presse“ dodaje, że Kanclerza Austrji powitano w Pradze **serdecznie**, a polityczne znaczenie tych odwiedzin wykaż[illegible]s. Nadmienia jednak znacząco, że nie może być żadnej wątpliwości co do tego, iż cała

Mała Ententa jest polityczną jednością

która także **gospodarczo zrasta się** stopniowo coraz bardziej, i z tem każda polityka „środkowoeuropejska“ musi się liczyć, jako z **faktem.**

A więc co?

Austrja jest kontrahentem „paktu rzymskiego“ z roku 1934. który ją wiąże politycznie i gospodarczo z **Węgrami i Włochami.** — Konflikt włosko-abisyński wytworzył nowe położenie, które dla Włoch niewiadomo kiedy i jak się wyjaśni Węgry myślą przedewszystkiem o takiem uporządkowaniu obszaru nad Dunajem, którego punktem wyjścia byłaby **rewizja granic środkowoeuropejskich** na ich korzyść, a tego Mała Ententa dopuścić nie może.

Jeżeli przeto z miarodajnego miejsca („Prager Presse“) **poza lakonicznym,** chociaż ciepłym komunikatem podkreślono, że Mała Ententa jest **„polityczną jednością“**, to z tego wynika, że ostateczne załatwienie problemu naddunajskiego przez „rozmowy“ praskie posunęło się naprzód o jakiś krok. ale zbliżenie bloku Małej Ententy i „rzymskiego“, jakkolwiek nie wykluczone, nie jest jeszcze bliskie realizacji.

W każdym jednak razie, wizyta Schuschnigga w Pradze wprowadziła cieplejszy ton w stosunki między Czechosłowacją, a Austrją, i przyczyniła się trochę ku konsolidacji środkowej Europy. Jest to oczywiście nie wygodne dla Rzeszy i stąd pochodzi zdenerwowanie prasy Berlina.

(J B.)

Burza w Gdańsku!

Wysoki komisarz w Gdańsku, p. Lester złożył Radzie Ligi Narodów raport o wewnętrznych stosunkach panujących w Wolnem Mieście. Raport ten **wywołał piorunujące wrażenie zarówno w Gdańsku, jak w Trzeciej Rzeszy.** Hitlerowski „Der Angriff“ stanowisko p. Lestera określił wręcz słowami: **„Parszywa opozycja“**, natomiast „Danziger Volksposten“. organ hitlerowców gdańskich wogóle odmawia wysokiemu komisarzowi i Lidze Narodów **prawa do mieszania (!) się w wewnętrzne sprawy Wolnego Miasta, gdyż Gdańsk jest państwem suwerennem (!)** — Wszczęto więc wielki hałas! Odnosi się wrażenie, że Gdańsk chce nastraszyć Radę Ligi Narodów i przekonać ją, że o ile ta zechce zbytnio ingerować w wewnętrzne sprawy Gdańska, **to może się spodziewać dalekoidących konsekwencyj..**

Dlaczego raport p. Lestera wywołał taką burzę?

Wysoki Komisarz w sposób rzeczowy i bezstronny scharakteryzował obecne stosunki wewnętrzne w Gdańsku. I tak: przedewszystkiem stwierdził, że stosunki gdańsko-polskie po krytycznym zatargu czerwcowym **„są naogół zadawalniające“**. Wewnętrzna polityka Gdańska jest jednak. wbrew ostrzeżeniom Rady Ligi Narodów. **antykonstytucyjna**. Z tego względu p. Lester **widzi się zmuszonym zakwestjonować wynik wyborów do Sejmu gdańskiego“.** Prasa opozycyjna jest prześladowana. Parlament pracuje nieprawidłowo. Posłowie opozycyjni wbrew prawu nietykalności są aresztowani itp.

Ale na tem nie koniec. Niemcy, jak wiadomo, na podstawie traktatu wersalskiego **zrzekły się wszelkich praw do terytorjum Wolnego Miasta Gdańska na rzecz Ligi Narodów.** O ile miały pewne prawo ingerencji, to tylko w takim zakresie, w jakim przysługuje każdemu innemi członkowi **Ligi.** — Z chwilą zaś wycofania się z Ligi Narodów **i to prawo Niemcy straciły.** Tymczasem p. Lester stwierdza, że między Trzecią Rzeszą a Gdańskiem **istnieje bardzo ścisły związek,** a to przez zależność hitlerowskiej partji w Gdańsku od władz narodowo-socjalistycznych w Berlinie. W tym celu 5 lat temu, przysłany został do Gdańska **p. Foerster,** przywódca gdańskich hitlerowców. Za nieodpowiednie uważa również p. Lester, podpisywanie przez władze gdańskie pism urzędowych pozdrowieniem: „Heil Hitler“.

W zakończeniu swojego raportu p. Lester wyraża wątpliwość **co do woli Senatu działania w myśl przepisów konstytucji.** Jednocześnie uważa. iż środki którymi on rozporządza, jako komisarz. są niewystarczające i **proponuje stworzenie przez Radę Ligi specjalnej komisji,** którąby stosunki panujące **w Gdańsku zbadała.**

Genewa będzie więc widownią nowej, charakterystycznej sprawy podobnie jak na poprzedniej sesji. Celem uporządkowania spraw wewnętrznych Gdańska. Rada Ligi uchwaliła wówczas szereg zaleceń dla Senatu. P. Greiser, prezydent Senatu, **przyrzekł wszystkie zalecenia wykonać.** Tymczasem p. Lester w przytoczonym raporcie stwierdza, że punktem kulminacyjnym antykonstytucyjnej polityki Senatu gdańskiego — **jest sprawozdanie Senatu w sprawie zaleceń udzielonych Senatowi przez Ligę!**

Zachowanie się Gdańska wobec Ligi Narodów zakrawa już nie na farsę **ale na wielką bezczelność,** na którą mogą się zdobyć tylko Niemcy. W takich warunkach Rada Ligi winna zastosować nieco inne środki. a mianowicie takie. **któreby wpłynęły dostatecznie na zmianę zachowania się hitlerowców gdańskich.**

K. T.

Obrady Sejmu Śląskiego.

W poniedziałek dn. 20 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie budżetowe **Sejmu śląskiego,** na którem wojewoda śląski dr. Grażyński wygłosił dłuższe przemówienie. uzasadniając przedłożony projekt ustawy skarbowej i preliminarza budżetowego na r. 1936/37.

P. wojewoda stwierdził na wstępie, iż zgodnie z poprzedniemi deklaracjami zarówno jego, jak i klubu N. Ch. Z. P., **uważa za konieczną rewizję statutu organicznego w kierunku usunięcia z autonomji śląskiej przerostów polityczych, kolidujących z zasadami logicznej struktury prawno-politycznej państwa przy jednoczesnem utrzymaniu rozszerzonego samorządu gospodarczego i kulturalnego, opartego na wojewódzkiej instytucji, stanowiącej o własnym skarbie.** W najbliższym czasie winien być opracowany projekt ustawy, zmierzającej do uregulowania wzajemnych stosunków **śląskiego systemu podatkowego do systemu podatkowego państwa,** oraz ustalenie źródeł dochodu skarbu śląskiego.

Preliminarz budżetowy po stronie dochodów zamyka się sumą **72.220.016 zł.,** po stronie zaś wydatków **72.212.052.** Preliminarz jest blisko o **2.5 miljona wyższy od budżetu r. ub.** Wskazując na realność przedstawionego preliminarza, wojewoda omówił sytuację gospodarcza Śląska, stwierdzając, iż mimo ciężkiej sytuacji przemysłowej w zakresie produkcji i zbytu. **Śląsk przetrwał najbardziej krytyczny moment dla swego budżetu.**

Analizując poszczególne pozycje budżetowe, wojewoda Grażyński zaznaczył, że **100 tys. zł.** przeznaczonych jest obecnie na budowę pomnika marsz. Piłsudskiego oraz Powstańca Śląskiego, zaś **100.000 zł.** na zasiłki dla uczestników walk o niepodległość, jak również wdów i sierot po nich. Na roboty publiczne przeznaczone zostaje **14 i pół miljona.** Wydatki na szkolnictwo obejmuje **1/3 budżetu województwa.**

W związku z przemówieniem woj. Grażyńskiego, niezależna prasa śląska jest zaniepokojona faktem zapowiedzi rewizji Śląskiego Statutu Organicznego. „Polonja“ wprost pisze, że nikt nie przeczy, iż „Śląski Statut Organiczny nie jest idealny i że wiele rzeczy wymaga reformy“, ujęcie jednak zagadnienia przez woj. Grażyńskiego **„może być również dobrze równoznaczne z całkowitem przekreśleniem autonomji śląskiej“.** Jednocześnie zwraca się uwagę na fakt, że o ile sytuacji przemysłu p. wojewoda **poświęcił dużo uwagi,** to prawie zupełnie nie wspomniał o położeniu robotników, które w związku z zamiarami przemysłu obniżki płac. **staje się rozpaczliwe.**

—:OO:—

Na ziemiach Rzeczposp

Odznaczenia zasłużonych kapłanów w kieleckiem.

Ks. Biskup kielecki Augustyn Łosiński mianował niedawno kanonikami honorowymi kieleckimi zasłużonych profesorów Seminarjum Duchownego **ks. dr. Kazimierza Dworaka i ks. dr. Michała Klepacza.** Obydwaj nowomianowani kanonicy odznaczyli się chlubnie w szkolnictwie katolickiem, jak również w piśmiennictwie naukowem. — Ks. dr. Kazimierz Dworak na kilkuletniem stanowisku dyrektora gimnazjum pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Kielcach, kładł podwaliny pod tę znakomicie postawioną szkołę od pierwszych lat jej istnienia. Ks. dr. Michał Klepacz, jako długoletni prefekt Gimnazjum i Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego im. Królowej Jadwigi w niemałym stopniu przyczynił się do rozwoju katolickiego szkolnictwa żeńskiego. W swych pracach naukowych Nominat wiele uwagi poświęcił sprawie stosunku między duszpasterzami i nauczycielstwem; na szczególniejszą uwagę zasługuje jego wyczerpująca rozprawa naukowa z pogranicza filozofji i teologji „Idea Boga w historjozofji Augusta Cieszkowskiego". (KAP).

Pierwsze w polskim języku dzieło o liturgii mozarabskiej.

Krytyka nasza i zagraniczna z dużą satysfakcją przyjmuje do wiadomości fakt ukazania się pierwszego w polskim języku dzieła o liturgji mozarabskiej, zwanej też hiszpańsko-wizygocką. Nowe dzieło polskie omawia w pierwszej części ogólne cechy liturgji hiszpańsko-wizygockiej, jej nazwę, genezę i rozwój. W drugiej zaś części przedstawiona została szczegółowo w dziewięciu rozdziałach — od Chrztu począwszy — wspomniana liturgja. Autorem tej cennej pracy naukowej (p. t. **„Liturgja mozarabska")** jest **starszy asystent Uniw. Jag., ks. dr. Michał Kordel,** redaktor czasopisma „Mysterium Christi" i zasłużony pionier ruchu liturgicznego w Polsce.

Wileńszczyzna protestuje przeciw prześladowaniu Polaków na Litwie.

Na placu Łukiskim w Wilnie zebrały się w poniedziałek wielotysięczne tłumy społeczeństwa wileńskiego, aby zaprotestować przeciwko prześladowaniu Polaków na Litwie. Po skończonej manifestacji, komitet wykonawczy z przewodniczącym gen. Osikowskim udał się do wojewody i złożył na jego ręce rezolucję, uchwaloną na wiecu, z prośbą o przedłożenie jej rządowi. Podobne **manifestacje odbyły się w miastach i większych wsiach Wileńszczyzny.**

Młodociane komunistki w obozie szkolnym.

Władze bezpieczeństwa w Toruniu wpadły w końcu lutego ub. r. na trop „jaczejki" komunistycznej, która kolportowała w dużej ilości odezwy antypaństwowe. Wszystkie nici śledztwa prowadziły do **szkolnego obozu dziewcząt pod Gdynią.** Przeprowadzona rewizja w obozie, w którym przebywało 40 dziewcząt, potwierdziła przypuszczenia policji. Aresztowano trzy uczennice, a mianowicie: 14-letnią **Irenę Spirównę, 17-letnią Chanę Spirównę** i ich koleżankę 17-letnią **Chanę Cyklerównę,** mieszkanki Łodzi i uczenice łódzkiego gimnazjum im. Orzeszkowej, **córki zamożnych fabrykantów.** Młodociane komunistki stawiono przed sądem w Toruniu i skazano **na dom poprawczy** z zawieszeniem kary ze względu na młodociany wiek na przeciąg trzech lat.

17 TYSIĘCY AMNESTJONOWANYCH ZAMIAST 30 TYSIĘCY.

Statystyka dotycząca zwolnień z więzień na mocy amnestji **będzie niebawem ogłoszona.** Okazuje się, że liczba zwolnionych nie przekracza **17.000,** a to dlatego, że przyjęto do ustawy poprawkę o wyłączenie spod amnestji recydywistów. W ten sposób zmniejszyła się pierwotna liczba **30.000 osób,** które miały być zwolnione z więzień.

NOWE STRONNICTWO POLITYCZNE.

W Warszawie złożono u władz podanie o zalegalizowanie statutu stronnictwa polit. **Narodowo-Socjalistycznej Partji Wsi i Miast.** Organizacja ta tworzy swe oddziały głównie w terenie przemysłowym, zwłaszcza na Śląsku i w zagł. dąbrowskiem.

ECHA „TYGODNIA GÓR".

Komitet Główny „Tygodnia Gór" przesłał na ręce starosty powiatowego w Limanowej kilka nagród pieniężnych dla wytwórców strojów ludowych, zamieszkałych na obszarze **powiatu limanowskiego.** Nagrody otrzymali: **B. Hara** z Podobina, **W. Plata** z Przyszczej, **Wł. Bańka** z Niedźwiedzia, **A. Kołaczyńska i Rymarczyk P.** ze Szczyrzyca. Oprócz nagród pieniężnych nagrodzeni otrzymali rocznik „Wierchów", zawierający pracę prof. J. Pieniażka o strojach ludowych.

Ostatnie chwile króla angielskiego.

O godzinie 22 min. 15 lekarze stwierdzili że król znajduje się w agonji. Wiadomość tę zakomunikowano natychmiast królowej i innym członkom rodziny królewsklej, znajdującym się w pałacu w Sandringham. Przez telefon zakomunikowano o agonji króla premjerowi Baldwinowi i siostrze króla, królowej norweskiej Maud. Na mieście ukazały się samochody wydawnictw, rozwożące nadzwyczajne wydania pism. Na wozach tych widniały plakaty z napisem wielkiemi literami, donoszącemi, że **„Król umiera".** Koło samochodów tych gromadziła się we wszystkich dzielnicach ludność, odczytując ze łzami w oczach krótką, tragiczną wiadomość, która rozeszła się w mgnieniu oka po całem mieście. W kinematografach przerwano przedstawienia, wyświetlając na ekranie ten sam tragiczny komunikat. Lord-mayor Londynu, do którego obowiązków należy witanie zwłok monarchy po przewiezieniu z Sandringham do Londynu, i wydaniu rozkazów o uderzeniu w dzwony katedry św. Pawła, czuwał oczekując tragicznej wieści.

Na bramie pałacu w Buckingham wywieszono biuletyn o agonji króla. Był to ostatni komunikat urzędowy przed stwierdzeniem zgonu. Dokoła tego biuletynu gromadził się coraz większy tłum, który w ciągu kwadransa liczył już około dwóch tysięcy ludzi.

Królowa została wezwana po stwierdzeniu agonji do sypialni króla. Król gasł spokojnie bez cierpień. Skoro tylko lekarze zauważyli zbliżający się koniec, zawiadomili o tem królową i dzieci, które zbliżyły się do łoża umierającego i pozostali tam do ostatniego tchnienia króla. Królowa, która panowała nad sobą przez cały czas choroby małżonka ugięła się pod ciężarem bólu i łzy popłynęły jej z oczu. W chwilę potem królowa zbliżyła się do starszego syna i objęła go czule. Nowy król Edward VIII. wraz z braćmi i siostrą udał się do przyległej komnaty na naradę.

Po stwierdzeniu zgonu Króla, królowa wdowa zawiadomiła telefonicznie o śmierci swego małżonka wszystkich członków rodziny, którzy nie byli obecni w Sandringham. Następnie królowa udała się do swych apartamentów w towarzystwie księżnej Kentu, która starała się ją pocieszyć, lecz napróżno.

Przed bramą pałacu Buckingham w Londynie



W czasie choroby króla, był wywieszany komunikat o stanie chorego. Przed bramą gromadziły się tłumy Londyńczyków.

W młodzieży katolickiej nadzieja odrodzenia Francji.

Rocznik Kościoła katolickiego za rok 1936 (Almanach Catholique Francais pour 1936), który ukazał się w pierwszych dniach stycznia, zawiera dużo niezwykle interesujących informacyj, dotyczących życia katolickiego we Francji. M. in. znajdujemy w nim dane statystyczne z dziedziny apostolstwa wśród inteligencji, zwłaszcza **wśród młodzieży akademickiej.**

Odrodzenie duchowe w myśl zasad Kościoła, jakie daje się zauważyć w ciągu ostatnich lat pośród studentów wyższych uczelni we Francji, zawdzięcza katolicyzm francuski w pierwszym rzędzie oryginalnemu systemowi apostolstwa, cieszącemu się ogromna popularnością w szerokich kołach młodzieży. System ten, który możnaby nazwać **„systemem łańcuchowym"** (we Francji młodzież nazywa go: „Apostolat du camarade par camarade") polega na tem, że młodzi rozsyłają do siebie wzajemnie zaproszenie na rekolekcje, w ten sposób propagując rekolekcje w najszerszych kołach młodzieży. „System łańcuchowy" rozpoczął pierwszy student Georges Peter w r. 1907 (zmarł w 1914 r. jako członek Towarzystwa Jezusowego). Pomysł jego zyskał w bardzo szybkim czasie ogromne powodzenie, czego najlepszym dowodem dane statystyczne, zebrane przez wyżej wymieniony Rocznik Kościoła.

W roku 1918, czyli natychmiast po zakończeniu wojny światowej, która na okres 4 lat przerwała akcję apostolską, było ogółem zaledwie 61 podpisanych na imiennych zaproszeniach na rekolekcje i Komunję św. wielkanocną, która przez wszystkie lata jednoczyła zawsze członków tego apostolstwa. Wszyscy ci podpisani rekrutowali się z jednej tylko wyższej uczelni: z Politechniki. W dziesięć lat potem, tj. w r. 1928 podpisanych jest... **10.800 studentów z 26 wyższych uczelni.** W roku ubiegłym (1935) podpisanych było **17.343 studentów z 27 wyższych uczelni.**

Jak widać z tych cyfr, system powyższy, używany w apostolstwie młodzieży we Francji, daje wspaniałe rezultaty, które pozwalają żywić nadzieję, że młodzież będzie tą warstwą społeczną, z której na pogrążoną w odmętach chaosu masońsko-komunistycznego Francję wytryśnie ożywczy prąd świeżości i piękna moralnego. (KAP).

—:000:—

SENSACYJNY PROCES O OSZUSTWA LOTERYJNE.

Na wokandzie Sądu Okr. w **Warszawie** znajdzie się w dniu 19-go lutego **sensacyjny** proces o niezwykłe oszustwa, dokonane **na** szkodę kolektorów loteryjnych, przez **podstępne nabywanie losów, na które padały wygrane.** Na ławie oskarżonych zasiądzie **aż 13 osób ze St. Żebrowskim i Fr. Donicą na czele,** którzy zorganizowali bandę oszukańczą, zajmującą się wykupywaniem w dniu ciągnięcia wylosowanych numerów loteryjnych. Banda oszukała w ten sposób wielu kolektorów, narażając ich na poważne szkody. Członkowie bandy usiłowali również zdobyć główną wygraną **przez wejście w porozumienie z sierotami, uczestniczącemi w losowaniu.**

—ooOoo—

WYPADEK NIESZCZĘŚLIWY NA STATKU „LWÓW". Na zdążającym z Gdyni do Hull statku polskim „Lwów" wydarzył się nieszczęśliwy wypadek przed wpłynięciem statku do portu. Jeden z marynarzy czyścił w swej kabinie rewolwer automatyczny, który nagle wystrzelił. Kula przebiła drzwi i ciężko zraniła znajdującego się na korytarzu stewarda. Ofiarę wypadku w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Hull, gdzie dokonano operacji wyjęcia kuli. Stan chorego jest ciężki.

—ooOoo—

Krótkie wiadomości.

W ubiegłym miesiącu zanotowano na Śląsku zwiększenie ruchu przemytniczego — Śląska Straż Graniczna przytrzymała przemyt towarów wartości **ponad 100.000 złotych.** Niezależnie od tego udowodniono szmugiel na podstawie korespondencyj i kwitów w kilkudziesięciu wypadkach, przyczem wartość w ten sposób przemyconych towarów sięga **1.300.000 złotych.** Ogółem udowodniono przemyt towarów wartości **blisko półtora miljona złotych.** Ukrócone cła Skarbu Państwa wynoszą pół miljona złotych. W tym samym okresie **zatrzymano około 1.000 osób pod zarzutem przemytnictwa.** Wreszcie za nielegalne przekroczenie granicy przytrzymano 197 osób.

Do składu aptecznego Mostkowa w Otwocku **nieznani sprawcy wrzucili petardę systemu zegarowego.** Wskutek wybuchu zostały zdemolowane urządzenie składu i wyleciały wszystkie szyby z okien.

Mieszkaniec Zwierzyńca 38-letni Edward Wróblewski z zawodu masarz **przed 15-tu laty na polowaniu przypadkowo zastrzelił swego ojca.** Od tego czasu gnębiły go wyrzuty sumienia. Ostatnio pod wpływem wyrzutów sumienia, popełnił samobójstwo, strzelając w serce z rewolweru.

Z całego świata.

Hauptman będzie stracony za pół roku.

Ostatnie doniesienia z Nowego Jorku brzmią dla mordercy dziecka Lindbergha — Hauptmanna, bardzo pomyślnie. Jest nawet opinja, że egzekucja nie odbędzie się przed upływem pół roku. Gubernator stanu New Jersey, Hoffman podpisał, jak wiadomo, dekret o odroczeniu egzekucji na 30 dni. W myśl obowiązujących przepisów, — musi być przeprowadzony skutkiem tego nowy proces sądowy tak, że nawet w razie wydania nowego wyroku śmierci, egzekucja nie nastąpiłaby wcześniej, jak przed upływem pół roku. Hauptmann został przeniesiony z „celi śmierci" z powrotem do celi zwykłej, gdzie go odwiedziła żona. — W związku z decyzją gubernatora Hoffmana, generalny prokurator stanu New Jersey, Willens postanowił podać się do dymisji, przedtem jednak zamierza udać się do Waszyngtonu, aby dowieść prezydentowi Rooseveltowi, że gubernator Hoffman wydał swą decyzję nie z poczucia sprawiedliwości, lecz powodowany obawą przed terorem gangsterów.

W Stanach Zjedn. śnieżyce i huragany

Nad południowemi Stanami w Ameryce Północnej przeszedł gwałtowny huragan, który szczególnie dotkliwie dał się we znaki **na Florydzie. Siedmnaście osób straciło życie, 35 jest rannych.** Straty bardzo znaczne. Huragan, który nawiedził Florydę, przeszedł również nad stanami **Alabama i Georgia.** - Siła wiatru była tak wielka, iż w jednej miejscowości na Florydzie **wicher porwał dziecko,** które bez opieki rodziców wyszło na ulicę **i rzucił jego ciało o drzewo, znajdujące się w odległości przeszło 100 m.**

W północnych stanach panują wielkie mrozy i zamiecie śnieżne. Komunikacja w wielu miejscach uległa zupełnej przerwie. - W stanach Nowego Jorku i New Jersey 20.000 ludzi i 15.000 samochodów ciężarowych usuwa śnieg z ulic.

Rzeczy ciekawe.

Powody porażki rasa Desty.

Załamanie się nakazanej jeszcze w dniu 5 grudnia ub. roku ofenzywy rasa Desty na froncie południowym pod Dolo, jest rezultatem nietylko przewagi materjalnej, liczebnej i taktycznej wojsk włoskich, ale również wynikiem rozgoryczenia ludności terytorjów, przez które przeciągały pobite obecnie wojsko abisyńskie, przeciwko bezwzględnym metodom, rekrutacji i rekwizycji żywności. Ras Desta usiłował uzupełnić swe wojska oddziałami nieamharskich szczepów Galla, Arusti i Gera. Pierwsze próby rekrutacji dały nawet wynik pomyślny. Kilka tysięcy Gallów zgłosiło się do obozu rasa Desty, gdzie otrzymali karabiny starego typu i dość nędzne wyżywienie. Wojska rasa Desty wzrosły do 50.000 żołnierzy. Trudne warunki, w jakich znalazła się armja rasa Desty wskutek braku żywności, której coraz bardziej wrogo usposobione szczepy miejscowe. dawać nie chciały, zniechęciła wojowników nieamharskich. Szeregi ich topniały z dnia na dzień. Niektóre oddziały z całem uzbrojeniem przepadały w puszczy, skąd urządzały wypady na wojska rasa Desty. Gdy w dodatku żołnierze rasa, nękani głodem, rozpoczęli rekwizycje żywności, wśród szczepów miejscowych wybuchł otwarty bunt, który w niemałej mierze zdecydował o porażce wojsk abisyńskich pod Dolo.

Pierwsza biblja drukowana.

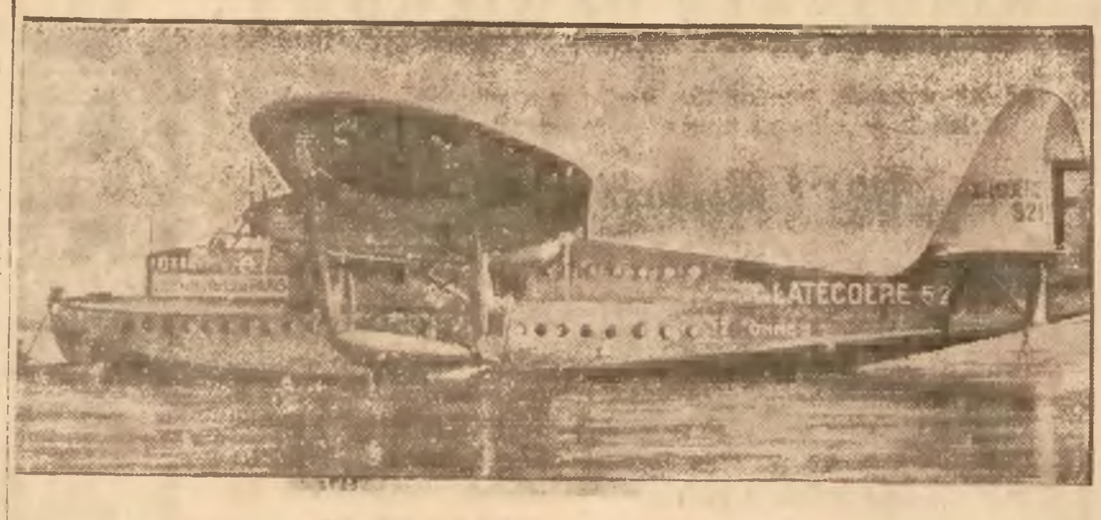
W roku obecnym mija 500 lat, gdy w r. 1436 w Strasburgu, Henne Gensfleisch zum Gudenberg, zwany Gutenbergiem dokonał swego epokowego wynalazku drukowania czcionkami ruchomemi. Istnieją jednak źródła, które wykazują, że wynalazek czcionek ruchomych, znany już był znacznie dawniej. **Kwintyljan i św. Hieronim wspominają o czcionkach, wycinanych z kości słoniowej**, bukszpanie i drzewie cedrowem i używanych dla uczenia dzieci alfabetu. — Znajdowano je w Katakumbach (Por. Kraus. **Roma sotteranea, str. 489**). Cała więc zasługa Gutenberga polegała na tem, że wynalazł on klisze i odlewanie czcionek. Pierwsze dzieło tego potężnego wynalazku stanowiło **42 wierszowa Biblja łacińska, wydana w Moguncji w roku 1450—1456**. Biblja ta drukowana jest w dwa łamy dużem, pięknem pismem, wzorowanem na rękopisach, i zawiera w dwu tomach 641 kart. — Ten pierwszy wielki twór sztuki drukowanej — jak słusznie stwierdza autor rozprawy „Pięć wieków słowa drukowanego“ — jest równocześnie arcydziełem, stojącem na wysokim poziomie artyzmu. Należy to przypisać ręcznej pracy rytownika matryc, gisera czcionek, zecera tekstu i odbijacza na prasie. Przygotowania tej dwutomowej Biblji trwały zgórą 5 lat a dzieło było gotowe dopiero w roku 1456.

Egzemplarz wspaniałej Biblji Gutenbergowskiej posiada m. in. bibljoteka Seminarjum Duchownego w Pelplinie. Obecnie pozostało zaledwie 31 egzemplarzy, z tego 10 na pergaminie a 21 na papierze. (KAP).

Cenna głowa.

W Londynie dokonana została niedawno niezwykła tranzakcja, mianowicie pewien Anglik, **nazwiskiem Datas**, sprzedał Królewskiemu Towarzystwu Badań Naukowych... swoją głowę. **Mr. Datas posiada fenomenalną pamięć. Może on opowiedzieć kolejno wszystkie ważniejsze wydarzenia z okresu 30 lat**, podając numery odnośnych pism, w których wyczytał opisy wydarzeń. Zachował ponadto w pamięci przeszło 2.000 wydarzeń wojennych i umie je odtworzyć z najdrobniejszemi szczegółami. Jest on chodzącą kroniką i encyklopedją. Zaznaczyć należy, iż Mr. Datas, **który liczy obecnie 60 lat**, sprzedał prawo do badania swego mózgu po śmierci poraz drugi. Jeszcze bowiem w roku 1918 zwrócili się do niego czterej lekarze amerykańscy o prawo badania jego mózgu i zakupili wspólnie to prawo za cenę **10.000 dolarów**. Z biegiem czasu jednak **wszyscy czterej lekarze zmarli** i obecnie Mr. Datas, który prócz fenomenalnej pamięci wykazuje duże zdolności praktyczne, sprzedał powtórnie swój mózg naukowej instytucji angielskiej, tym razem za ogromną sumę **10.000 funtów szterlingów**.

Katastrofa największego hydroplanu.



Największy wodnopłatowiec transatlantycki „Lieutenant Vaisseau de Paris“, który, jak wiadomo, uległ katastrofie, na Florydzie, został wydobyty z wody. Okazało się, że skrzydło aparatu jest zniszczone, a motor został oderwany. Znajduje się on jeszcze w głębi zatoki. Nurkowie poszukują go. Wszystkie przyrządy pokładowe są uszkodzone. Dotychczas niewiadomo, czy wodnopłatowiec będzie naprawiony na miejscu, czy też przetransportowany na okręt.

Ruch wydawniczy

„KALENDARZ BEZPIECZEŃSTWA I HIGJENY PRACY R. 1936“. — Str. 96

Bezpieczeństwo pracy w Polsce stoi na dość niskim poziomie. W wyniku tego stanu polskie gospodarstwo narodowe ponosi spowodu wypadków przy pracy **około 250 miljonów zł. strat rocznie**. Na powyższą sumę składają się renty wypłacane (rocznie przybywa 60 miljonów zł.), leczenie (40 miljonów złotych), koszty zniszczenia zdolności do pracy (70 milj. zł.), straty przemysłu (ok. do 80 milj. zł.). Dla ilustracji warto dodać, że w roku 1933 zginęło **622 osób**, zostało okaleczonych **18.445 osób**. Jest to żniwo bardzo duże i straty są ogromne. Zachodzi więc konieczność jak najszerszego uświadamiania tak pracodawców, jak i robotników w zakresie bezpieczeństwa i higjeny pracy. Wymieniony „Kalendarz“ doskonale to zadanie spełnia. Nie ogranicza się on tylko do omówienia problemu bezpieczeństwa i higjeny pracy, ale jednocześnie przy pomocy ilustracyj wykazuje braki i wady w tej dziedzinie. Z powyższych względów „Kalendarz“ winien znaleźć się w ręku każdego pracownika i pracodawcy.

WIESŁAW WOJNAR: „Prawda o Cierlicku“. — Czeski Cieszyn, str. 85.

Cierlicko miejsce zgonu śp. Żwirki i Wigury w pamiętnej katastrofie lotniczej. Autor przedstawia historję tej miejscowości. — Wieś zamieszkała przez Polaków. Autor omawia szczegółowo stosunki językowe, powstanie szkoły polskiej, oraz trudności spowodu tendencyj czechizacyjnych. P. Wojnar stara się zająć stanowisko jak najbardziej objektywno operując materjałem historycznym i to przeważnie czeskim.

Radjo.

Akcja Katolicka we Francji zapomocą radja i kina.

Jest w Paryżu tuż obok bazyliki narodowej Serca Jezusowego biuro gdzie pod sprawną i doświadczoną dyrekcją **ks. Caffarel'a** koncentruje się i rozwija propaganda religijna zapomocą specjalnych filmów katolickich i rozgłośni radjowej. Ks. Caffarel ma do swej dyspozycji **własny organ „Choisir“**. Na jego usługach jest **agencja filmowa Lumen**, jak również stacja nadawcza **„Radio Famille“**. Trzeba wiedzieć, że we Francji kino jest niesłychanie rozpowszechnione, nawet najbiedniejsi, nie mający z czego żyć proboszcze zmuszeni są mieć specjalną salę, gdzie się wyświetlają filmy katolickie, gdyż w przeciwnym razie młodzież i całe parafje poszłyby do kina niemoralnego. — Stąd potrzeba własnego filmu katolickiego we Francji stała się koniecznością.

ORKIESTRA FILHARMONJI BERLIŃSKIEJ POD BATUTĄ FURTWAENGLERA W RADJO. Orkiestra Filharmonji Berlińskiej posiada sławę światową, bo jest ona też jedną z najlepszych, jakie wogóle istnieją. Wychowana przez Buelowa, R. Straussa, Nikischa, następnie przez Furtwaenglera doszła do niebywałej perfekcji dźwiękowej, technicznej i interpretacyjnej. Koncert tej orkiestry, który odbędzie się w Polskiem Radjo dnia 23 stycznia o godzinie 20.05 będzie bezsprzecznie niezwykłem wydarzeniem kulturalnem, tembardziej, że poprowadzi go Wilhelm Furtwaengler, którego nazwisko wystarczy na całym świecie, by wypełnić po brzegi sale przez wielotysięczne tłumy publiczności. Audycja ta będzie jedną z największych sensacyj polskiej radjofonji muzycznej, tak, jak sensacją byłaby we wszystkich radjofonjach świata. W programie: — VII. Symfonji Beethovena, III. Symfonja Brahmsa i Concerto Grosso — Haendla.

TWÓRCZOŚĆ FRYDERYKA CHOPINA. Preludja Chopina to poematy skończenie piękne, które mimo swych drobnych rozmiarów wypowiadają całą głębię uczuciowego życia Chopina. Smutek, melancholja, romantyzm Chopina znajduje tutaj swój wspaniały wyraz. Preludje e-moll i h-moll wykonane na pogrzebie Chopina wywołały na tłumach publiczności odprowadzającej w ostatnią drogę genjalnego kompozytora wrażenie wstrząsające swym przepastnym smutkiem. Z siły swej nie straciły nic dotychczas i nigdy nie stracą. Preludja te wraz z czterema innemi z op. 28 (C-Dur, e-moll, G-Dur i D-Dur) wykona dnia 22. I. o godz. 21.00 pianista P. Lewiecki. Artysta odegra również Poloneza A-Dur, utwór pełen dumy i podniosłości, który — w wyobraźni Chopina — wtórować miał koronacji polskiego króla zmartwychwstałej Polsce, ponadto artysta odegra Poloneza c-moll i Scherzo cis-moll op. 39.

ŚRODKI KOSMETYCZNE A USZKODZENIA SKÓRY. Puder, szminka, farby do włosów, — to kosmetyki znane od lat tysięcy. W obecnych czasach używanie kosmetyków wszelkiego rodzaju jest szczególnie rozpowszechnione. Należy jednak pamiętać, że środki służące do upiększania nie są dla naszej skóry obojętne. Należy je oględnie stosować i przy wyborze ich kierować się wskazaniami racjonalnej kosmetyki, by zamiast pożądanego upiększenia nie nabyć przykrego i szpecącego schorzenia skóry. Na temat ten mówić będzie przed mikrofonem radjowym Dr. Fr. Ameisenówna w pogadance p. t. „Środki kosmetyczne, a uszkodzenia skóry“, którą nadaje Kraków dnia 22. I. o godz. 12.15.

—o-O-o—

Programy stacyj radjowych.

CZWARTEK, DNIA 23-go STYCZNIA 1936 ROKU.

Program ogólny. Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki; 6.34 Gimnastyka; 7.20 Dziennik poranny; 11.57: Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie; 12.03 Dziennik południowy: 12.15: Poranek muzyczny dla młodzieży; 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego; 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim; 15.30 Muzyka taneczna; 16 Gadaninka starego doktora; 16.45 Cała Polska śpiewa; 17 Odczyt; 17.15 Sekstet salonowy; 17.50 Książka i wiedza; 18 Recital fortepianowy; 18.55 Feljeton; 19.40 Wiadomości sportowe; 19.45 Pogadanka aktualna: 19.55 Pogadanka muzyczna: 20.45 Koncert symfoniczny; W przerwie około godz. 21.00 Dziennik wieczorny i Pogadanka: 22 Nasze pieśni; 23: Wiadomości meteorologiczne.

Kraków. (293.5 m). Godz. 6.50 i 7.30 Płyty; 7.50 Program na dzień bieżący: 7.55 Parę informacyj; 13 Płyty; 13.30 Płyty; 15.20 Przegląd giełdowy; g. 16.15 Recital skrzypcowy: 18.30 Odczyt; 18.40 Dokąd jechać; 18.45 Płyty: 19 Wśród naszych przyjaciół; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; 22.25 Płyty; 23.05 Pieśni włoskie z płyt.

Warszawa. (1339.3 m). Godz. 6.50 i 7.30 Płyty; 7.50 Program na dziej bieżący; 7.55 Parę informacyj; 13 Płyty; 15.20 Przegląd giełdowy; 16.15 Płyty; 18.30 Film, plastyka, architektura; 18.40 Jak spędzić święto; 18.45 Program na dzień następny; 18.55 Feljeton prawno społeczny; 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; g. 22.25 Muzyka taneczna z płyt.

Lwów. (377.4 m). Godz. 13.30 Płyty; 18.30 Najwyższa kolej linowa świata: 18.40 Informator turystyczny; 19 Sztuki plastyczne Abisynji; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne.

Katowice. (395.8 m). Godz. 15.20 Wiadomości giełdowe; 15.22 Wiadomości bieżące: 15.25 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 18.30 Odczyt; 19 Kaińkowa poczta; 19.20 Przegląd pracy; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; 23.05 Skrzynka francuska.

JANINA TORCZYŃSKA.

Skojarzenia.

Wcale nie par małżeńskich. Tem się zajmują „ogłoszenia matrymonjalne“. Mnie chodzi o bezinteresowne skojarzenia wyobrażeń. Czasem nawet dopłaciłoby się jeszcze, byle się od takiego natrętnego skojarzenia myśli uwolnić, n. p. transmisja zakończenia międzymiastowego meczu bokserskiego Poznań — Berlin z niedzieli 11. I. br. wywołuje obrazy różnych historycznych meczów, które się między Poznaniem a marchją brandenburską toczyły. Ostatnio — w zimie... w tym roku, kiedy to Paderewski po wojnie światowej do Poznania przyjechał. Albo naprzykład pojęcie: „obrona przeciwlotnicza“ wlecze za sobą cały szereg niemiłych wyobrażeń jako to: „sztafeta śmierci“, Czerwony Krzyż na dachu ambulansu, celowo, precyzyjnie rzucane bomby, krwawe mięso ludzkie, zwłoki poległego na swym posterunku doktora Lundstroema... A teraz dalsze kojarzenia: palazzo di Venezia, skąd idą rozkazy, uskrzydlające śmierć, — Emil Ludwig, który w tymże pałacu przed paru laty wiódł długie tak filozoficzne, jak i polityczne „rozmowy z Mussolinim“ i wywnioskował z nich, że Duce o żadnej wojnie nie myśli... A jednak mógł zwrócić uwagę na uwielbienie, które Duce żywi dla Juljusza Cezara, pogromcy Galji. Prawda, że była ona trochę bliższą i trochę niebezpieczniejszą dla Rzymu niż Abisynja. Ale dlaczego Mussolini tak podkreślał „ludzkość“ Cezara? Jeżeli kto zna „Commentarii de bello gallico“ dokładnie, nietylko ustępy w szkole czytane, to może mieć pewne wątpliwości co do metod „cywilizacyjnych“, przez Cezara w stosunku do Gallów używanych. Przedewszystkiem zasada: „Divide et impera!“ No! to jest hasłem wszystkich — kolonizatorów. Nawet nieboszczki monarchji habsburskiej. Ale obcinanie rąk wszystkim mężczyznom pokonanego szczepu, obdarcie ze skóry bohatera narodowego Galji Vercingetorixa jest także samo „ludzkiem“ jak i rzucanie bomb na szpitale. Lecz Cezar jest istotnie wcieleniem genjuszu łacińskiego. Drugiem, trochę „z lewej ręki“, bo włoskiem nie rzymskiem, jest ceniony również wysoko przez Duce — Napoleon Bonaparte, A trzeciem, to chyba — Mussolini. Cezara zgubiły Idy marcowe. W marcu będą lać już w Abisynji deszcze — tak na dobre. Idy marcowe... Cezar wiedział przecie o spisku, ale chciał może do końca odegrać swą rolę. A był dobrym aktorem. Lepszym od Cicerona, dobrego przecie adwokata... Będąc w Tusculum szukałam śladów willi Cicerona; bezskutecznie, bo nikt nie wie, gdzie w którem miejscu powstały „Tusculanki“. Szliśmy wgórę ścieżką, ocienioną platanami i dębami. Naraz rozstąpiły się drzewa, odsłaniając łąkę, na której chwiały się falą gwieździste osty, jakby z błękitnej stali wycięte. Przez czarne listowie dębów, omraczających łąkę, przedzierały się z przestrzeni czerwone promienie słońca i kładły się na odłamie kolumny, różowiąc ją lekko, budząc do życia sen dawno zmarłego świata i jego mity... Niedaleko już było do szczytu. Spojrzałam ku niemu — na tle złotej i szkarłatnej zachodu rozświetli stał czarny, prosty krzyż. Wspięliśmy się doń po stromej ścieżce. Cała Kampanja rzymska, jakby na olbrzymich wzgórzach miljonami świateł rozzarzone, sunące łukami po ciemnej już równinie akwedukty, gdzieniegdzie zaznaczone... wdole wdali... A nad niemi, nad tą „Roma aeterna“ rozciągnięte na tle błękitnej i złotej przestrzeni — ramiona czarnego, prostego krzyża...

Wdole Palazzo di Venezia, Kwirynał i Forum Romanum, z którego z taką potęgą rwą się wgórę kolumny. Dziś jeszcze, po wiekach czuje się wibrowanie tej największej w dziejach potęgi, która świat energią, wolą, wiecznie czynną i bezwzględną, niemiłosierną logiką ujarzmiła. Jeszcze dziś słyszeć można ten, kto słuchać umie, twardy krok legjonów i turkot wozu triumfatora na bruku „Via Sacra“... Choć minęły wieki.. choć Rzym uległ ciężkiej doli — każdego imperjum światowego. Im większy się stawał, tem więcej niszczała pierwotna jego siła. Aż pękła jego obręcz, dławiąca świat. Mussolini powiedział, że szczęśliwe są narody, które przeszły szkołę Rzymu. Zapewne. Nie pomogła ona coprawda Wschodowi, nie przeszli jej Germanie, musieli więc przejść pruską, ale zato wyraźne jej ślady zostały w Anglji. Od Celtów przejęli podbiwszy Anglję, metody „szkoły rzymskiej“ Anglosasi.

Pamiętam salę Izby Gmin w parlamencie angielskim. Wiem też, jak wygląda tło tej dramatycznej sceny, gdy premjer Baldwin i sir S. Hoare ocierali łzy, cisnące się im do oczu. Naraz nastąpiło krótkie spięcie — wyobrażeń... Ujrzałam wnętrze Opactwa Westminsterskiego, las filarów o popielatym odcieniu, rozplatających się wgórze jak lilij kielichy... Cała historja Anglji, polityczna i kulturalna pod strażą tych smukłych strzelistych filarów śni wieczny sen. Z ostrołukowego okna pada światło na dwa sarkofagi, w ustronnej kaplicy stojące. Obok grobu czyni leży jej ofiara, obok królowej Elżbiety — Marja Stuart. „Qeen Bess“, jak ją zwie do dnia dzisiejszego lud angielski, była kobietą o umyśle męskim, o nadzwyczajnej intuicji politycznej, genjalnym sprycie i chłodnej, bezwzględnej woli. Gdy na jej drodze

Co słychać w Krakowie.

STYCZEŃ.

22. Środa. Wincentego męcz., Anastazego mnicha, Gaudentego b. wyzn.
Wschód słońca 7.28. zachód 16.14.
Długość dnia 8 godzin i 46 min.

23. Czwartek. Rajmunda de Pennafort wyzn., Emerencjany p. męcz., Jana Jałmużn., Ildefonsa bisk.
Wschód słońca 7.27, zachód 16.16.
Długość dnia 8 godzin i 49 min.

——000——

REDUKCJA BUDŻETU WYDZIAŁU OŚWIATY I KULTURY. W związku z koniecznością dostosowania budżetu miasta do zmniejszonych wpływów, redukcji ulegną budżety poszczególnych resortów. Między innemi zredukowane zostaną do połowy dotacje na wydział oświaty i kultury.

BEZROBOTNI U WOJEW. DR. ŚWITALSKIEGO. Wczoraj w południe pod gmachem województwa zebrała się grupa około 200 bezrobotnych, którzy wyłonili ze swego grona delegację. Delegacja przyjęta została przez p. wojew. dr. Świtalskiego i przedstawiła mu rezolucję, uchwaloną na odbytem poprzednio zebraniu. Następnie delegacja udała się do dyr. Funduszu Pracy p. Czarneckiego. Bezrobotni domagają się uruchomienia robót publicznych oraz samorządowych, przy których znaleźliby zajęcie.

SZUKALSKI PRZYBĘDZIE DO KRAKOWA. W dniach najbliższych spodziewany jest przyjazd do Krakowa Stan. Szukalskiego. Krakowskie sfery artystyczne przygotowują temu wielkiemu i oryginalnemu artyście odpowiednie przyjęcie. Szukalski znajduje się obecnie na pokładzie statku „Piłsudski“ w drodze z Ameryki do Gdyni. Po przybyciu do Polski zamierza on osiedlić się w Warszawie. Wiele czasu jednak będzie spędzał w Krakowie, gdzie ma zamiar założyć własną szkołę malarską.

ODZNACZENI O NIEZNANYCH ADRESACH. W magistracie krakowskim została ostatnio wyłożona do przeglądnięcia lista odznaczonych „Krzyżem Walecznych“, których adresy nie są władzom znane.

WŚCIEKLIZNĘ U PSA stwierdziły organa miejskie w dzielnicy Zwierzyniec. — W związku z tem władze m. wydały szereg zarządzeń ochronnych.

TAJEMNICZY NAPAD RABUNKOWY. — Wczoraj o godz. 11-ej Józefa Szczurek, służąca Lipy Offmana, handlarza skór, zam. przy ul. Bonerowskiej 11. I. p. wpuściła do mieszkania dwóch osobników, którzy po rozejrzeniu się po przedpokoju, związali ją, a następnie rozpruli kasę ogniotrwałą, z której skradli gotówkę w kwocie 1.900 zł. oraz kosztowności, jak 2 zegarki złote męskie, 1 kolję pereł, 2 pierścionki złote i parę kolczyków, łącznej wartości około 3.600 zł. Po dokonaniu kradzieży sprawcy zbiegli. W związku z tą kradzieżą zatrzymano Szczurkównę, gdyż zachodzi podejrzenie, iż sprawcy działali w porozumieniu z nią.

66-LETNI ZŁODZIEJ KRADŁ PŁASZCZE W SZKOLE. Aresztowano Opoczkę Michała, lat 66, bez stałego miejsca zamieszkania, za kradzież dwóch płaszczy, wartości 70 zł. w szkole miejskiej im. Tad. Kościuszki przy ul. Sokolskiej, na szkodę uczniów Józefa Marczyka (Józefińska 11) i Zygmunta Elgermana (Sokolska 11). Sędziwy złodziej dokonał kradzieży w dniu 20 bm. Od Opoczki odebrano jeden płaszcz, własność Marczyka i zwrócono poszkodowanemu.

800 akademikom krakowskim grozi utrata roku studjów.

Komitet Wojewódzki Tow. Przyjaciół Młodzieży Akad. w Krakowie skierował całą swą energję na pomoc tym akademikom krakowskich uczelni, którzy nie byli w stanie uiścić dotychczas **pierwszej raty czesnego**. Jak wiadomo **akademikom tym grozi utrata roku.** — Wzmożona akcja Komitetu przyniosła pewne **rezultaty**. Zarówno z Krakowa, jak i z terenu województwa krakowskiego **płyną ofiary pieniężne**. Zebrane fundusze, przekazywane do dyspozycji Rektoratom uczelni krakowskich, okazały się ratunkiem w samą porę. Liczba studentów zalegających z opłatami spadła do **800**. Na samym Uniwersytecie Jagiellońskim, jest ich, jak donosiliśmy onegdaj, **ponad 400.**

Szczególnie wydatną okazała się pomoc finansowa **Śląskiego Komitetu Wojew. Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akad.**, który zebrał **przeszło 5.000 zł.**, przeznaczając tę kwotę **na pomoc dla akademików ze Śląska.**

Komitet Wojewódzki przypomina krakowskiej publiczności, że datki w naturze (ubrania, obuwie itd.) można składać w biurze przy ul. św. Anny 1 między godz. 10—13 i 17 do 20, a pieniężne w PKO. na Nr. 410-555.

——:000:——

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

PRAKTYKI RELIGIJNE W ZAKŁADACH. Staraniem Związku „Caritas“ Archidiecezji krakowskiej wygłosi w środę 22 bm. o godzinie 18 w Domu Katolickim, Straszewskiego 18 (sala niebieska) odczyt dla Kierowników (czek), Wychowawców (czyń), katolickich zakładów wychowawczych, internatów i ochronek p. t. „Praktyki religijne w zakładach“ Ks. Kanonik Van Roy. Goście mile widziani. Wstęp wolny.

NAUKI ŚCISŁE A METAFIZYKA. We czwartek 23 bm. o godz. 19 w sali Semin. ekonomicznego (ul. Gołębia 20, parter) doc. Un. Jag. dr. Bol. Gawecki wygłosi odczyt pod tyt. „Nauki ścisłe a metafizyka“. Goście mile widziani.

STARANIEM STOW. PRZYJACIÓŁ FRANCJI I ALLIANCE FRANCAISE odbędzie się we środę 22 bm. o godz. 7-mej wiecz. w sali przy ul. Pijarskiej 7, wykład ks. prof. Dra Dawida p. t. Voyage pittoresque au pays des Chansons de geste (z obrazami świetlnemi.

——OO——

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Środa: „Niebieski ptak“.
Czwartek: „Niebieski ptak“.
Piątek: „Niebieski ptak“.

REPE[illegible]ATRÓW.

ŚWIT: „C. k. walc cesarski“.
WANDA: „Gabinet figur woskowych“.
APOLLO: „Piekło“.
SZTUKA: „Hrabia Monte Christo“.
STELLA: „Azef“ (O. Czechowa).
UCIECHA: „Cyrk Saran“.
ADRIA: „Dziewczę z Budapesztu“.
PROMIEŃ: „Księżniczka czardasza“.
SOKÓŁ: „Karnawał i miłość“.
BAGATELA: „Świat jest zakochany“ i rewja: „Do rozpuku...!“

——OOO——

PRZEDSTAWIENIA „NIEBIESKIEGO PTAKA“ DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ I DZIECI dane będą dzisiaj w środę, jutro w czwartek i w piątek o godz. 6-tej wieczorem. Ceny miejsc najniższe. — W sobotę „Kandida“ G. B. Shaw'a z p. Jaroszewską w roli tytułowej. Ceny miejsc zniżone.

PREMJERA „CHIMER“ CHIARELLIEGO odbędzie się we wtorek 28 bm. Przesunięcie terminu tej interesującej premjery nastąpiło z powodu chwilowej niedyspozycji reżysera tej sztuki p. J. Karbowskiego.

———ooOoo———

Ile kosztuje list lotniczy do Abisynji i Mandżurji.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów, dążąc do udostępnienia poczty lotniczej najszerszemu ogółowi, z dniem 1 stycznia b. r. powtórnie obniżyło opłaty za przewóz lotniczy przesyłek listowych i paczek, zarówno w obrocie krajowym jak i zagranicznym. Obecnie opłaty za przewóz lotniczy (poza zwykłą opłatą pocztową) m. in. wynoszą: 1. obrót wewnętrzny i z W. M. Gdańskiem: przesyłki listowe do 20 g. — 5 gr., do 100 g. — 10 gr. 2. obrót zagraniczny: do wszystkich krajów europejskich z wyjątkiem ZSSR: kartka pocztowa 20 gr., inne przesyłki listowe za każde 20 g. — 25 gr.; do **Argentyny:** listy za każde 5 g., inne przesyłki listowe za każde 25 g — 375 gr.; do **Brazylji:** listy za każde 5 g, inne przesyłki listowe za każde 25 g — 325 gr., do **Palestyny i Egiptu:** za każde 5 g — gr. 20, najmniej 25 gr.; do **Abisynji i Arabji:** za każde 5 g 25 gr., najmniej 30 gr.; do **Mandżurji:** za każde 5 g 55 gr.

Niefortunni kwestarze żydowscy.

Bibljoteka judaica, wydawnictwo warszawskiego Towarzystwa Opieki nad Głuchoniemymi Żydami w Polsce, wysyła do różnych osób, mieszkających na terenie całego państwa, kartki z prośbą o poparcie. Kartki te, których treść pisana jest **wyłącznie żargonem**, nadawcy wysyłają **nie tylko do adresatów żydów, ale również do chrześcijan (!).** — Jaki cel tego postępowania, które należy nazwać **conajmniej nieprzyzwoitem,** nie wiemy. W każdym razie niefortunnym kwestarzom żydowskim poradzić należy, by jeśli już chcą swemi prośbami „uszczęśliwić“ chrześcijan, pisali do nich po polsku, druki zaś, sporządzone wyłącznie w żargonie, **rozsyłali tylko tym adresatom, co do których wyznania nie mają wątpliwości!**

———ooOoo———

Z sali sądowej

Wyrok na zięcia który usiłował zabić teściową.

We wtorek w południe zakończyła się dwudniowa rozprawa przeciw krawcowi **Abrahamowi Kleitmanowi**, który strzelił dwukrotnie do **swej teściowej 60-letniej Gusty Weininger w czasie** sporu majątkowego. W trakcie procesu Sąd udał się do mieszkania chorej Weiningerowej celem przesłuchania jej. Weiningerowa skorzystała jednak z dobrodziejstwa ustawy i **odmówiła złożenia zeznań.**

Kleitman uznany został winnym usiłowanego zabójstwa. Za czyn ten skazany on został **na 3 lata więzienia.** Ponieważ połowę kary darowano mu na mocy amnestji, oraz zaliczono areszt śledczy, **Kleitmanowi pozostało do odsiedzenia jeszcze pół roku.**

Trybunałowi przewodniczył sędzia **Stępniowski,** oskarżał prok. Oyżanowski.

———*———

Z kroniki Pogotowia.

NIE CHCIAŁ SIĘ DAĆ OPATRZYĆ LEKARZOWI POGOTOWIA RAT. W nocy z poniedziałku na wtorek wezwano Pogotowie Rat. na ul. Dietlowską do Rudolfa Schoena, malarza pokojowego, który poraniony został nożami przez nieznanych osobników. Ranny był jednak skutkiem nadużycia alkoholu tak wojowniczo nastrojony, że nie chciał dać się opatrzyć lekarzowi Pogotowia Rat. oraz odwieźć do szpitala. Dopiero po godzinę trwającem zmaganiu się sanitarjuszy Pogotowia Rat. z pijakiem, udało się odwieźć go do szpitala.

——000——

Z ziemi krakowskiej

HUCULI W GÓRSKIEJ SZKOLE ROLNICZEJ.

Do Górskiej Szkoły Rolniczej w Limanowej przybyła onegdaj na naukę grupa Hucułów, którzy otrzymali stypendjum naukowe w Ministerstwie Rolnictwa.

POCIĄG SZTABU GENERALNEGO DO ZAKOPANEGO.

Do Zakopanego przybędzie w związku z międzynarodowemi narciarskiemi zawodami strzeleckiemi, **pociąg rajdowy sztabu generalnego wraz z przedstawicielami armij zagranicznych.** Uczestnicy rajdu będą w niedzielę 2 lutego obecni na specjalnie urządzonym pokazowym konkursie skoków na Krokwi.

TRAGICZNA ŚMIERĆ PRZY PRACY.

Onegdaj w Skomielnej Czarnej pow. Myślenice 29-letnia Zofja Kotoniakowa w czasie prania bielizny w rzece zasłabła i upadła twarzą do wody. Z braku pomocy Kotoniakowa utonęła.

Sport

Zwycięstwo Tłoczyńskiego na mistrzostwach Niemiec.

W poniedziałek rozpoczęły się w Bremie międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Niemiec w hali. Pierwszego dnia **Tłoczyński** odniósł zwycięstwo nad Niemcem **Kulekampf** 6:3, 6:3.

PIŁKARSKA REPREZENTACJA AUSTRJI POKONAŁA HISZPANJĘ.

Piłkarska reprezentacja Austrji rozegrała w niedzielę w Madrycie w obecności 27.000 widzów mecz międzypaństwowy z reprezentacją Hiszpanji. Mecz prowadzony był przez znanego sędziego belgijskiego Langenusa. Zawody odbyły się w niepomyślnych warunkach atmosferycznych, podczas deszczu. Po zaciętej walce **wygrali Austrjacy w stosunku 5:4 (2:2).**

—oOo—

JAPOŃSCY HOKEIŚCI POKONANI W BUDAPESZCIE. W Budapeszcie w obecności 4.000 widzów rozegrany został mecz hokeja lodowego pomiędzy olimpijskiemi reprezentacjami Japonji i Węgier. W pierwszej tercji prowadzili Japończycy 2:0, mimo to przegrali jednak mecz **w stosunku 2:5 (2:0, 0:4, 0:1).**

SUKCES CYGANIEWICZA W LONDYNIE. W stolicy Anglji, w szczelnie wypełnionej sali Lanes London Clubu, Wład. Zbyszko Cyganiewicz pokonał włoskiego olbrzyma Monteverdi. Walka trwała 14 minut. Włoch walczył b. brutalnie. Po zwycięstwie publiczność zniosła Cyganiewicza z ringu na rękach.

znalazła się lekkomyślna, urocza (choć sądząc z portretu edynburskiego niezbyt piękna) Marja Stuart, którą partja katolicka uważała za jedynie uprawnioną pretendentkę do tronu angielskiego wobec tego, że ślub matki Elżbiety, Anny Boleyn, nie mógł być przez Kościół katolicki uznany za ważny, Elżbieta kazała ściąć głowę przeciwniczce, i zepchnęła odium tego czynu na wykonawców swej woli. W każdym razie dowiodła rozumu, pozwalając leżeć swej ofierze obok siebie i udzielając w ten sposób — po śmierci — amnestji przeciwniczce politycznej. — Możnaby powiedzieć, że to syn Marji, Jakób I., król Anglji, kazał tam złożyć matkę. Ale ja sądzę, że podszepnął mu to duch królowej Elżbiety, tej która swą polityką rzuciła podwaliny pod potęgę imperjum brytyjskiego. Sądzę, że jej to duch obmyślił teraz sposób, aby zwalczyć Macchiavellego jego własną bronią, aby zapędzić go w skalny labirynt, piaskowe bezdroża i malaryczne błota Etjopji. A potem utopić go w tem błocie. Wtedy pierścień posiadłości i dominjów angielskich wzmocni się o — mandat nad jeziorem Tana, może jeszcze jakiś nowy Gibraltar czy Aden wyceluje swe działa, aby strzec drogi do Indyj i paru innych kawałeczków egzotycznego świata. Może pozwolono wierzyć napastnikowi, że mu się pomoże w podziale? Może dlatego tak się dużo mówiło o — Lidze Narodów? „Któż zbadał“ — Foreign Office „przepastne tajniki“? Duch królowej Elżbiety spewnością. Ona była patronką wszystkich poczynań — pokojowych. Jak wyjdą na nich Włochy? Jak Abisynja? Przy Anglji nie trzeba znaku zapytania. Ta wyjdzie — dobrze. Chyba...

W naszym pensjonacie w cichej ulicy Cravenstreet było sporo ciekawych dla nas, Polaków osobistości. Dziwnie wyglądał na tle staroświeckich mebli Chippendale turban Hindusa o sennych, aksamitnie czarnych oczach. Obok niego żółciła się jak blada cytryna twarz Japończyka. Naprzeciw niego siedział typowy Anglik w średnim wieku. Twarz ogorzała od słońca zdradzała jednak że nie w umiarkowanej strefie wygarbował sobie tak cerę. Istotnie, jak się później dowiedziałam, był to oficer [illegible] z pułku stacjonowanego w Delhi. Na jedną chwilę spostrzegłam, jak się trzy wrogie spojrzenia skrzyżowały. Coś niby czerwone światełko rozbłysło w przepastnych oczach Hindusa. Jak czarny dżet zaśniły wąskie, skośne oczy Japończyka i — zimne, władcze pogardliwe spojrzenie Anglika.

Tak się kojarzą myśli. Od meczu Poznań — Berlin zajechałam aż do Londynu. Może on zresztą nie jest tak odległy myślowo od — Berlina. Dość! Jeszcze do Warszawy mnie zagna. „Ej ty na szybkim koniu, gdzie pędzisz kozacze?“ No! tego to nikt nie wie.

Życie gospodarcze

Oddłużenie samorządów.

Centralna komisja oszczędnościowo-oddłużeniowa dla samorządu, istniejąca przy prezesie rady ministrów oddłużyła dotychczas 9 miast i 12 powiatów. M. in. oddłużono miasta: Brody, Stanisławów, Złoczów oraz powiaty: kielecki, pińczowski, samborski i sokalski. W niektórych wypadkach jak np. w stosunku do szczególnie zadłużonego powiatu kieleckiego, **komisja umorzyła 50 procent długów publiczno-prawnych.** Pozatem przyznano tym samorządom daleko idące ulgi w spłacie kapitału i oprocentowania. W wyniku tych ulg, ciężar rocznej obsługi długów wszystkich oddłużonych związków samorządowych, **został zmniejszony o przeszło 50 proc.** w stosunku do sum, które musiałyby być wpłacone, gdyby oddłużenie nie nastąpiło.

Wieś nie odczuła zniżki cen żelaza.

Jak podaje sanacyjny „Kurjer Poranny", ze wszystkich stron kraju nadchodzą wieści o braku wszelkich pozytywnych rezultatów przeprowadzonej świeżo akcji obniżenia cen przemysłowych. **Zwłaszcza żelazo** — ów podstawowy produkt spożycia wiejskiego — w **żadnej mierze nie został udostępniony rolnikom.** 10-procentowa obniżka cen surówki odlewniczej **nie oddziałała prawie wcale na ceny fabrykatów żelaznych, jakich łaknie wieś.** Zniżka tych cen nie dosięgła nawet 2 proc., a więc nie może wcale oddziałać na wzrost konsumcji.

Należy zaznaczyć, że w grudniu ub. roku wytwórczość hut żelaznych zmniejszyła się znacznie w porównaniu z listopadem. — Produkcja surówki spadła więc **o 4.5 proc.**, produkcja stali — **o 27 proc.**, produkcja walcowni — **o 29.2 proc.** Wreszcie spadła produkcja w rurkowniach **o 32 proc.** Zbyt wytworów walcownianych w kraju spadł o 31 proc. Zmiejszyła się też ilość zamówień i liczba zatrudnionych robotników.

Swiatowa sytuacja gospodarcza.

Przegląd miesięczny „National City Banku" w Nowym Yorku stwierdza, że **groźba wywołania ogólno-europejskiego konfliktu wojennego stanowi główny hamulec dla rozwoju światowego życia gospodarczego**, które w roku ub. zaczęło już wykazywać wyraźne oznaki poprawy. Jeśli poprawę sytuacji gospodarczej zmierzyć wzrostem produkcji, to **poważne rezultaty osiągnięto już w dziedzinie produkcji światowej aluminjum, niklu, ropy naftowej, sztucznego jedwabiu** i innych artykułów, których produkcja w roku ub. wykazuje rekordowe cyfry. Obroty handlu światowego pod względem wartości w złocie osiągnęły w październiku 1935 r. najwyższy poziom, jaki był notowany w pojedyńczym miesiącu od chwili wybuchu kryzysu. W porównaniu do cyfr z okresu przedkryzysowego, rezultaty te są jednak **bardzo skromne,** gdyż wartość w złocie importu światowego w tym miesiącu wynosiła **37 proc. wartości** odpowiedniego miesiąca 1929 r., wartość zaś eksportu światowego — **39 proc.**

Ceny giełdowe zboża.

Na giełdzie zbożowo-towarowej w Krakowie notowano we wtorek 21 bm. następujące ceny:

Zboża. Pszenica dworska czerw. stand. 18.75—19; biała stand. 18.50—18.75; **targowa** stand. 18 do 18.25; żyto dworskie stand. 13.40—13.60; targowe stand. 12.90—13.10; owies dworski stand. 14.50—14.75; targowy stand. 14—14.25; jęczmień dworski stand. 14—15; targowy stand. 13.25—13.50.

Artykuły strączkowe. Groch Wiktorja 32—34; pół Wiktorja 26—28; zwykły jadalny 25—27; fasola cukr. biała (jasiek) 36—38; biała 23.50—24.50; klockowa 23.50—24.50; długa 25—26; Wachtel 20.50—21.50; bobik 16.50—17; wyka ciemna 20—21; szara 19—20; peluszka 23—24; łubin żółty 11—11.25; niebieski 9.60—9.80.

Artykuły pastewne. Makuchy rzepakowe 13.50 do 14.00; lniane 37-38 proc. biał. i tłusz. 16.25—16.75; soja śrut ok. 44-45 proc. biał. i tł. 22.50—23.00; siano słodkie 7.50—8; średnie 6.50—7; kwaśne 4.50—5; potraw 5—6; koniczyna pastewna 8.00—9.00; słoma długa 3.50—4; mierzwa luzem 3.25—3.50; ziemniaki stołowe 4.50—4.75.

Nasiona. Rzepak zimowy z workiem 39—40; rzepik czyszczony letni słodki z workiem 39—40; siemię lniane z workiem 90 proc. basis 33—33.50; mak niebieski z workiem 65—67; szary 62—64; kminek kraj. czyszczony 78—80; koniczyna nasienna czerw. atest. 135—140; bez kanian. 115—125; surowa czerwona 105—110.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna **gat. IA** st. wym. 0-20 proc. 34—36; gat. IB st. wym. 0-45 proc. 32—32.50; razowa 0-90 proc. 23—23.50; mąka żytnia okr. Krak. I gat. st. wym. 0-55 proc. 21.25—21.50; razowa 0-90 proc. 16.50—17; mąka żytnia okr. Poznańskiego I gat. st. wym. 0-55 proc. —.—21.50; otręby żytnie standartowe 9.75—10.75; pszenne średnie 9.75—10.75; perłówka 31.50—32; pęcak fabryczny z workiem 21—22.50; chłopski bez worka 18—18.50; siekanka jęczm. fabr. z workiem 21.50—22; chłopska bez worka 18.50—19; kasza jaglana fabryczna 28—30; chłopska 25—27; tatarczana cała 27—28; łamana 25—26.

Tendencja spokojna; podaż średnia; dowozy **lokalne zwiększone.**

Złożony chorobą król angielski



zawezwał do siebie wnuczki, księżniczki Elżbietę i Małgorzatę Różę, córki księcia Yorku. Widzimy je w samochodzie, gdy powracają do Londynu.

Pocztowa Kasa Oszczędności w roku 1935.

W dniu 20 bm. odbyła się w Pocztowej Kasie Oszczędności **konferencja prasowa,** na której p. prezes dr. H. Gruber przedstawił działalność tej instytucji w roku ub. Pan prezes stwierdził, że PKO. zamyka rok 1935 znacznym rozwojem wszystkich działów swej pracy. W dziale oszczędnościowym suma wkładów zwiększyła się o 58.1 milj zł i osiągnęła na koniec roku 679.3 milj. zł., zaś liczba książeczek wzrosła o przeszło 417 tys. i wyniosła na dzień 31 grudnia 1935 r. około 1.900.000 książeczek. O szybkim wzroście oszczędnictwa w PKO. świadczy fakt, że w okresie od 1928 r. do 1935 r. **zarówno suma wkładów, jak i liczba książeczek wzrosły przeszło dziesięciokrotnie,** a mianowicie: wkłady oszczędnościowe wzrosły z 67.6 do 679.3 milj. zł.

P. K. O. organizowała nadal szkolne kasy oszczędności, dostarczając im potrzebnych materjałów. Ilość szkol. kas oszczędności, opartych o P. K. O., **wzrosła do 8 tysięcy,** a liczba członków w tych kasach osiągnęła około miljon osób.

Znaczny rozwój wykazuje także **dział czekowy**. Ogólny obrót czekowy wyniósł w r. 1935 **przeszło 27.5 miljarda zł.,** a więc osiągnął sumę, nienotowaną w dotychczasowej działalności P. K. O. W porównaniu z rokiem 1934 ogólny obrót czekowy wzrósł o 243 milj. zł., liczba zaś kont czekowych zwiększyła się o 1.739, osiągając na koniec 1935 roku liczbę 76.501 kont. Stan wkładów na tych kontach wynosił w dniu 31 grudnia 1935 r. 202.4 milj. zł. Z ogólnej sumy obrotu czekowego 27.5 miljard. zł. **na obrót bezgotówkowy przypada 21 miljard. zł.,** zaś na obrót gotówkowy — 6.5 miljard. zł. Stały wzrost procentowy obrotu bezgotówkowego w stosunku do ogólnego obrotu czekowego P. K. O., wynoszący kolejno w latach 1930 — 1935 — 63 proc., 66 proc., 68 proc., 73 proc., 74.2 proc. i 76.4 proc. świadczy, że właściciele kont w sposób coraz bardziej właściwy korzystają z obrotu czekowego.

Dział ubezpieczeń na życie wykazuje **przyrost polis netto 28 tysięcy i kwoty ubezpieczenia** o 32.2 milj. zł.

Zakup papierów wartościowych stanowi najpoważniejszy dział operacyj kredytowych P. K. O. ogólny stan portfelu wymienionych papierów wynosił na dzień **31 grudnia 1935** roku, łącznie z portfelem działu ubezpieczeń sumę **670 milj. zł.,** a więc zwiększył się w roku sprawozdawczym o **43.6 milj. zł.**

Na papiery, emitowane przez państwo i instytucje kredytu długoterminowego przypada 578 milj. zł., czyli 86.3 proc., z których wpływy poszły na inwestycje, a na papiery państwowe o charakterze skarbowym, względnie budżetowym przypada 92 milj. zł. czyli 13.7 proc.

Kredyty bezpośrednie krótkoterminowe wyniosły na koniec 1935 r. łącznie **37.6 milj. zł.** Z ogólnej sumy 37.6 milj. zł. kredytów bezpośrednich, na pożyczki na zastaw papierów wartościowych przypada 14.1 milj. złotych, na skup weksli 10.6 milj. zł.

Środki obrotowe pierwszego stopnia płynności utrzymywane były stale na wysokim poziomie i wynosiły przeciętnie w ciągu roku **około 27 proc. ogólnej sumy powierzonych P. K. O. kapitałów.**

Rok sprawozdawczy zamyka P. K. O. **nadwyżką bilansową w sumie 5.862.436 zł.,** zaś dział ubezpieczeń **na** życie — nadwyżką 1.701.522 zł., łączna więc nadwyżka bilansowa wyniosła **7.563.958 zł.**

Zorganizowany przez P. K. O. Bank Polska Kasa Opieki, posiadający oprócz centrali w Warszawie, główne oddziały w Paryżu, Buenos Aires, Tel-Aviv oraz wydział przekazowy przy Linji Gdynia — Ameryka w Nowym Jorku, wykazują w roku sprawozdawczym dalszy znaczny rozwój. Ogólna suma wkładów, zgromadzonych na wszystkich placówkach zagranicznych Banku, w przeliczeniu na złote, **wzrosła w 1935 roku o 18.773 tys. zł.** i wynosiła na koniec okresu sprawozdawczego **36.272 tys. zł.,** czyli wkłady wzrosły o przeszło 100 proc. Ogólny obrót przekazowy Banku wyniósł przeszło 800 miljonów zł.

Wielkie znaczenie prasy katolickiej.

Kardynał arcybiskup Illundain z Sewilli wydał niedawno odezwę w sprawie prasy katolickiej, w której pisze m. in.:

„Z pośród wszystkich dzieł Akcji Katolickiej — nie wyłączając zakładania szkół katolickich — **apostolat dobrej prasy jest sprawą najważniejszą, a w dzisiejszych czasach i najkonieczniejszą.** Nie ulega wątpliwości, że prasa jest najpotężniejszą pomocą przy apostołowaniu wszelkiego dobra, podobnie jak jest najskuteczniejszym środkiem rozwijania wszelkiego rodzaju roboty destrukcyjnej przez szerzenie błędów moralnych i społecznych. Wielka siła prasy niechrześcijańskiej winna być dla katolików palącem wezwaniem do ofiarnej pracy na rzecz prasy katolickiej, **fali błędu musi być przeciwstawiony prąd prawdy".**

W podobny sposób wyraził się biskup Strasburga Ruch na 18-ym kongresie katolickim w Epinal w Wogezach:

„Prasa jest konieczniejsza od szkoły, **gdyż** kształtuje opinję publiczną; prasa jest **szkołą** dla dorosłych. U nas, w Alzacji, nie **można** nic przedsięwziąć przeciwko nam, katolikom, ponieważ **posiadamy liczne pisma katolickie, które biją 40.000, 50.000 i 60.000 egzemplarzy.** Wszystko natomiast można przedsięwziąć przeciwko katolikom Francji środkowej, ponieważ ci nie mają żadnej prasy". (KAP.)

Jak doszło do przeciążenia budżetów emerytur?

W sprawie krzywdy jaką wyrządzono emerytom państw „zaborczych" chciałem podnieść ważny moment, około którego cała akcja niewłaściwie się obraca, a mianowicie: ustawa emerytalna z 10 listopada 1923 roku **nie dotyczy właściwie emerytów zaborczych**, gdyż w odniesieniu do nich obowiązuje ten stan rzeczy, jaki istniał w chwili przejmowania przez państwo polskie aktywów i zobowiązań b. państwa austrjackiego. Rząd więc nie może dziś układać inaczej swych zobowiązań względem tych emerytów, tak, jak nie może wyrzec się innych zobowiązań przejętych z państw zaborczych, w drodze sukcesji. W szczególności więc emeryci winni otrzymywać pensje w zwaloryzowanych złotych, w tej wysokości, w jakiej w państwach zaborczych pobierali, według ówczesnej dotyczącej ich ustawy. — Jestem emerytem z b. zaboru austrjackiego — pisze dalej nasz korespondent — VII rangi 3-ciej kategorji, pobierającym miesięcznej płacy od Austrji **580 Koron,** dziś otrzymuję tylko **200 złotych** czyli zaledwie 32 proc. mojej należytości!

Warto zapytać, — dlaczego **p. minister Lechnicki, który tak zdecydowane stanowisko zajął wobec naprawy tych krzywd, nie reagował wtedy tak energicznie, kiedy to jego koledzy dyrektorowie personalni, masami wysyłali najtęższych urzędników na emerytury, zwiększając w kilku latach tę pozycję budżetową o przeszło 100 miljonów złotych.**

Czyż takie masowe pensjonowanie ludzi zdolnych jeszcze w pełni do pracy nie było ze szkodą dla państwa, wobec tego, iż obciążało nadmiernie budżet emerytur?

W całej tej kampanji, nie słychać nic o drugiej krzywdzie, jaką wyrządzono emerytom zaborczym przez odebranie im 50 proc. zniżki na kolejach, która stanowiła także część ich uposażenia służbowego. Dziś wozi się ludzi obcych za 25 proc. taryfy kolejowej a emerytowi państwowemu odebrano możność jechania za 50 proc.! Dziś **przydałoby się tych emerytów z legitymacjami tysiące,** żeby zapełnić puste pociągi, ale ich już niema, bo nie mają za co jeździć a większość ich uległa nędzy.

Emeryci śląscy w obronie swych praw

W Katowicach odbyło się zgromadzenie emerytów, wdów i sierot po urzędnikach państwowych oraz komunalnych. W obszernym referacie omówiono obecne położenie emerytów, oraz sierot. W szczególności podniesiono, że po wprowadzeniu w życie dekretu Prezydenta R. P. z dnia 22 listopada ub. roku o obniżce emerytur — emeryci znaleźli się w niezwykle trudnem położeniu. Już i tak głodowe zaopatrzenia emerytalne zostały jeszcze obniżone.

Zebrani uchwalili następującą rezolucję:

Zebrani w dniu 19 stycznia 1936 r. w Katowicach emeryci kolejowi i pocztowi, oraz pozostałe po nich wdowy i sieroty Woj. Śląskiego, **przejęci z czynnej służby niemieckiej do polskiej,** wyrażają zdziwienie spowodu nieposzanowania uchwał Rządu Polskiego, z dnia 9 marca i 13 kwietnia 1922 r.

Powyższemi uchwałami Rząd Polski **zagwarantował i zatwierdził wymienionym wszelkie, nabyte u zaborcy prawa,** w szczególności zaliczenie pełnych lat w służbie niemieckiej, z których w myśl dekretu Prezydenta R. P. z dnia 22 listopada 1935 r. jedna czwarta część została zupełnie niesłusznie skreślona.

Uchwała rządu z dnia 9 marca brzmi:

Rada Ministrów **gwarantuje i zatwierdza urzędnikom i pracownikom kolejowym na Górnym Śląsku, przejętym ze służby pruskiej do polskiej, wszelkie w służbie pruskiej przez nich nabyte prawa.** Prezes Rady Ministrów Ponikowski.

Gwarancje te pozostają w mocy do dnia dzisiejszego, wobec czego należy przypuszczać, że miarodajne czynniki nie zostały dostatecznie poinformowane co do ich treści".

Na zgromadzenie to przybyli również posłowie Kopeć, Ligoń i Koj, którzy przyrzekli interwenjować w krzywdzącej emerytów sprawie u kompetentnych czynników.

Ferment wśród francuskich radykałów.

Paryż, 21. 1. (PAT.) Posłowie frakcji radykalnej, którzy głosowali za rządem Lavala, uchwalić mają na zebraniu następującą rezolucje:

„Położenie gospodarcze i finansowe, a także międzynarodowe wymagają bardziej niż zazwyczaj stałości rządów, a jednak za czasu kadencji obecnej izby było więcej zmian gabinetów, niż kiedykolwiek. Obrady komitetu wykonawczego partji radykalnej w niedzielę dn. 19 bm. odbyły się w warunkach dezorganizacji niedopuszczalnej, bez istotnej kontroli obecności i głosowania. W tych warunkach narzucanie jednomyślności głosowania członkom frakcji, gdy jednocześnie oddziały prowincjonalne partji korzystają z autonomji, byłoby wielce niebezpieczne dla partji“.

PREMJER LAVAL OPUSZCZA GENEWĘ?

Paryż, 21. 1. (PAT.) Laval ma wyjechać z Genewy do Paryża dziś rano. Zastępować go będzie w Genewie sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych. Lege.

Dymisja gabinetu ma być... odroczona.

Paryż, 21. 1. (PAT). Dzienniki donoszą, że w związku z koniecznością, aby prezes rady ministrów i minister spraw zagranicznych wziął udział w misji, która reprezentować będzie Francję na pogrzebie króla Jerzego, dymisja gabinetu Lavala zostanie odroczona do czasu zakończenia uroczystości pogrzebowych. Koła polityczne przewidują, iż pogrzeb królewski nie odbędzie się przed upływem kilku dni.

—oOo—

Obrady sejmowej komisji budżetowej

Dziś komisja budżetowa Sejmu przystąpiła do obrad nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Głos zabrał min. Raczkiewicz. Preliminarz na rok 1936/37 przewiduje wydatki na ogólną sumę 191.650.000. Budżet na rok 1935/36 był ustalony na 196.868.000. Różnica więc między temi budżetami wynosi 5.218.000 złotych.

Projektowana obniżka, stanowiąca 2.6 procent budżetu stawia gospodarkę ministerstwa i podległe mu organa administracji lokalnej w obliczu zadań niełatwych.

Następnie p. min. Raczkiewicz przedstawił zakres działalności ministerstwa, który jest bardzo szeroki, oraz brak środków do wykonania tych zadań.

W wyniku takiego stanu rzeczy nastąpiło pogorszenie stanu bezpieczeństwa.

Zły stan bezpieczeństwa.

Warszawa, 21. stycznia (Telef.). Referat budżetu Min. Spraw Wewn. w Komisji Budżetowej Sejmu przedstawił poseł Zdz. Stroński. Wspomniał on, że Ministerstwo przystąpiło do rewizji wszystkich wojewódzkich statutów organizacyjnych, dotąd bowiem województwa podlegały w toku instancyj 6 ministerstwom. Zasadę jednolitego kierownictwa przeprowadzono dzięki zespoleniu wszystkich spraw, dotyczących całości urzędów wojewódzkich w jednym wydziale ogólnym.

W ostatnim roku nastąpiło zwiększenie stowarzyszeń i to przeważnie z inicjatywy społecznej. Zaznaczył się wyraźny rozwój stowarzyszeń wyższej użyteczności publicznej. Znaczny był też rozwój prasy, gdyż w ciągu roku przybyło 146 nowych czasopism. Poszczególne konfiskaty podlegały natychmiast ocenie przez referentów politycznych i w razie braku uzasadnienia konfiskaty były stosowane natychmiast doraźne uchylenia konfiskat. Skutkiem tego ilość konfiskat zmniejszyła się o 35 proc.

Drugiem zadaniem, które sobie stawia Ministerstwo jest dalsze usprawnienie praktyki konfiskacyjnej. Ogólny stan bezpieczeństwa pogorszył się i wykazuje tendencję do dalszego pogarszania się. Jest to szczególnie wyraźne w dziedzinie przestępstw przeciwko mieniu. W okresie pierwszego półrocza r. 1935 zanotowano 232.389 kradzieży, podczas gdy wszelkich innych przestępstw było 172.194, a wyłączając z tej liczby mniej poważne wykroczenia otrzymamy 61.941 innych przestępstw. Na razie brak widoków na polepszenie w tej dziedzinie. Amnestja przyniosła wolność conajmniej 15.000 więźniów i pogorszyła napewno stan bezpieczeństwa. Wzrosła agresywność elementu przestępczego w stosunku do organów bezpieczeństwa. Agresywność przejawiają nietylko poważniejsi przestępcy ale także zwykła ludność, dlatego zwrócono uwagę na konieczność rozbrojenia ludności i w ciągu 9 miesięcy odebrano ponad 16.000 sztuk broni palnej.

W ciągu 4 miesięcy policja użyła broni w 102 wypadkach, zabito 46 osób, zraniono 80. W tym czasie zabito 5 funkcjonarjuszów policji a postrzelono lub pokaleczono 53. Prowadzono walkę z działalnością komunistyczną przy pomocy Instytutu Nauk. Badania Komunizmu, który nawiązał kontakt z berlińskim „Anti-Kominternem“. Opracowywany jest projekt ustawy paszportowej. Departament samorządowy przystąpił do prac nad nową organizacją ustroju stolicy. Opracowano rozporządzenie Rady Ministrów o ustroju Gdyni, potwierdzono projekty gmachów użyteczności publicznej, opracowano plany zabudowania miast i uzdrowisk: Gdyni, Krakowa, Lwowa, Poznania, Wilna, Torunia, Białegostoku, Grodna, Sosnowca, Lublina, Zakopanego, Krynicy, Druskienik i in.

Do dyskusji zapisało się przeszło 20 mówców, zatem prawie cała komisja. W dyskusji osobliwem było wystąpienie posła Wojciechowskiego z Drohobycza, który domagał się obniżenia funduszu dyspozycyjnego z 6 do 5 miljonów zł. Poseł Celewicz (Ukr.) mówił o hamowaniu życia ukraińskiego, poruszył sprawy Wołynia i popierania separatyzmu na Łemkowszczyźnie.

Jutro toczyć się będą obrady nad budżetem Min. Opieki Społecznej.

—:000:—

Co postanowi Rada Ligi w sprawie zatargu między Urugwajem a Sowietami?

Watykan, 21. 1. (T.) „Osservatore Romano“ z racji rozpoczęcia w Genewie sesji Rady Ligi Narodów, zapytuje, co postanowi Rada w sprawie zatargu między Urugwajem a Sowietami po zerwaniu stosunków dyplomatycznych wskutek stwierdzenia faktu, że poselstwo sowieckie w Montevideo było centralą propagandy wywrotowej w Ameryce poł. i inspiratorem ostatnich zamachów rewolucyjnych w Brazylji. Opinja publiczna osądziła kłamstwo, tkwiące w odrzucaniu przez rząd sowiecki związku z Kominternem, organem wykonawczym międzynarodówki komunistycznej. Obecnie zaś oczekuje sądu Ligi Narodów. W tych dniach Komisja Ligi Narodów do sprawowania środków międzynarodowego przeciwdziałania terorowi zakończyła swoje prace. „Osservatore Romano“ sądzi, że zatarg sowiecko-urugwajski powinien być traktowany nie na podstawie odpowiednich artykułów prawa, lecz raczej oddany do kompetencji organów, powołanych do walki z terorem.

Obrady Rady Ligi Narodów zakończą się w piątek?

Genewa, 21. 1. (PAT.) Dziś o godz. 15.30 odbędzie się krótkie posiedzenie Rady Ligi Narodów, poświęcone pamięci zmarłego Króla angielskiego.

Min. Eden nie opuszcza Genewy i pozostaje tu do końca sesji. Następne posiedzenie Rady odbędzie się w środę przed południem. Na jego porządku dziennym znajdują się sprawy gdańskie.

W związku ze śmiercią króla Anglji i dymisją premjera Lavala, panuje dążenie do jaknajspieszniejszego zakończenia sesji Rady Ligi Narodów. Przewidują, że ostatnie posiedzenie odbędzie się w piątek.

W Ameryce ogłoszono tzw. memorandum Balfoura.

Dywersja proniemieckiego koncernu prasowego?

Waszyngton, 21. 1. (PAT). Utrzymane dotychczas w tajemnicy memorandum Balfoura z 18 maja 1917 roku zostało ogłoszone w prasie Hearsta. W memorandum tem Balfour donosi o układach aljantów, przewidujących podział terytorjów w razie klęski Niemiec, Austrji i Turcji. Dalej memorandum mówi o obietnicach, które czyniono Włochom.

W swoim czasie, gdy komisja śledcza senatu Stanów Zjedn. rozpoczęła pracę, sekretarz stanu Hull zwrócił się do W. Brytanji z zapytaniem, czy można ogłosić ten dokument. Rząd W. Brytanji kategorycznie odmówił zgody na ujawnienie tego dokumentu. — Obecnie departament stanu jest zmartwiony opublikowaniem, co nastąpiło z inicjatywy senatora Nye (opozycjonisty), który przez zemstę podał tekst memorandum do prasy, chociaż rząd nakazał przestrzeganie tajemnicy. — Ogłoszenie tego dokumentu wywołało w Ameryce wielkie wzburzenie. Sekretarz stanu Hull oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych uważa za swój obowiązek święty nie nadużywać zaufania innych mocarstw i nie ogłaszał dokumentu, który mu zakomunikowano jako poufny. Skoro Kongres nie chce stać na tem stanowisku i obraża zasadę dotrzymania słowa, rząd Stanów Zjedn. będzie musiał odmówić członkom Kongresu prawa wglądu do poufnych dokumentów. Sekretarz stanu Hull kazał natychmiast zabrać z akt komisji senatu wszystkie nieogłoszone dotąd tajne dokumenty.

——oOo——

Katolickie Stowarzyszenia w Niemczech będą rozwiązane?

Warszawa, 21 stycznia. (Telef.). Z Wiednia donoszą: Jednym z głównych przedmiotów rokowań Episkopatu niemieckiego z ministrem Kerrlem rozpoczętych przed dwoma dniami jest kwestja katolickich stowarzyszeń młodzieży. Według pogłosek w sprawie tej znaleziono podstawę porozumienia. Ostatnia nadzwyczajna konferencja ks. biskupów w Fuldzie wyraziła zasadniczo zgodę na rozwiązanie tych stowarzyszeń pod pewnemi warunkami. Młodzież katolicka ma być wcielona do organizacyj młodzieży Rzeszy, której stworzenie zostało zapowiedziane i która będzie instytucją państwową a nie organem partji narodowo socjalistycznej, jak obecna Hitlerjugend. W łonie tej organizacji młodzież katolicka będzie miała zagwarantowane prawa dotyczące nauki religii, uczestniczenia w nabożeństwach itd., pozatem otrzyma ona swoich kapelanów. To rozwiązanie sprawy wzorowane będzie na stosunkach w armji, gdzie żołnierze wszystkich wyznań mają zapewnioną całkowitą swobodę wykonywania obowiązków religijnych.

Nowy dekret o powszechnej mobilizacji w Abisynji.

Addis Abeba, 21. 1. (PAT.) Wśród dźwięków bębnów odczytano dziś w pałacu królewskim nowy dekret o mobilizacji powszechnej w całej Abisynji.

* * *

Niezadowolenie wśród askarysów.

Kair, 21. 1. (PAT.) Donoszą tu z Addis Abeby: Według zeznań jeńców askaryjskich, w oddziałach askarysów wzrasta niezadowolenie, ponieważ oddziały te używane są stale w pierwszej linji ognia. W kilku wypadkach wyraźnego nieposłuszeństwa, dowództwo włoskie zareagowało dość łagodnie, gdyż oddziały ogarnięte fermentem, odesłano na tyły, gdzie je zreorganizowano. O oficerach askarysi wyrażają się przychylnie, lecz skarżą się na uprzywilejowanie białych żołnierzy. Wielu jeńców askaryjskich, zwłaszcza rannych, zmarło w drodze, zanim doprowadzono ich do Amba Aladzi.

Lotnik uratował negusowi dwukrotnie życie.

Kair, 21. 1. (PAT.) Prasa egipska donosi, że stałym pilotem negusa jest Rosjanin Babiczew, liczący zaledwie dwadzieścia kilka lat. Lotnicy francuscy, będący na służbie abisyńskiej, wyrażają się o Babiczewie jako o pierwszorzędnym lotniku. Babiczew wioząc cesarza z Harraru do Addis Abeby, potrafił uniknąć pościgu dwóch samolotów włoskich, a ostatnio pod Amba-Aladzi uratował cesarzowi życie po raz drugi, gdy wojska abisyńskie wzięły samolot cesarski za samolot nieprzyjacielski i poczęły go gęsto ostrzeliwać.

Kto wygrał miljon złotych?

Warszawa, 21. 1. (Telef.). Podczas dzisiejszego ciągnienia Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane: 1.000.000 zł. na nr. 44.794, przesłany do sprzedaży w kolekturze w Tarnowie. Po 50.000 zł. padło na nry 49.128. 194.122; 30.000 zł. na nr. 182.808; 20.000 zł. na nr. 40.837; 10.000 zł. na nry 12.856, 89.464, 102.843, 189.917; po 5.000 zł. na nr. 194.290; po 2.000 zł. na nry 89.417, 117.697, 120.422, 125.773, 157.094, 165.203, 169.522.

W piątek posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 21. 1. (Telef.) Posiedzenie plenarne Sejmu zwołane zostało na piątek na godz. 10 rano. Porządek dzienny tego posiedzenia jeszcze nie został ustalony.

Anglja wobec samowoli senatu gdańskiego.

Warszawa, 21 stycznia (Telef.). Koła polityczne w Gdańsku śledzą z żywem zainteresowaniem ustosunkowanie się opinji zagranicznej do wewnętrznych konfliktów w Gdańsku. Omawiane jest szczególnie stanowisko, jakie zajmuje prasa angielska w sprawie samowoli hitlerowców. Opozycyjna prasa gdańska podnosi, że pisma londyńskie poświęcają dużo uwagi raportowi komisarza Ligi Narodów Lestera. W opinji angielskiej przeważa przekonanie, że w Gdańsku uda się opanować sytuację o ile będą zarządzone środki zmierzające do unormowania gdańskich stosunków politycznych. Pierwszym środkiem ma być przeprowadzenie nowych wyborów do Sejmu pod kontrolą komisji międzynarodowej, by zagwarantować wolność wyborów i wykluczyć nadużycia senatu. — Opinja angielska przemawia nadto za udzieleniem wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów szeregu uprawnień, któreby pozwoliły mu wykonać wszystkie nałożone nań zadania. Prasa angielska uważa za konieczne, by hitlerowski gauleiter w Gdańsku Foerster opuścił Gdańsk. Sfery polityczne w Gdańsku interesują się tem, jakie stanowisko wobec raportu Lestera i konfliktów wewnętrznych zajmie Polska.

Normy płac dygnitarzy strażackich.

Warszawa, 21. 1. (Telef.). W sferach samorządowych zdumienie wywołał okólnik zarządu głównego Związku Straży Pożarnych, ustalający normę płac dygnitarzy strażackich. Uposażenie naczelnego inspektora straży wynosi z dodatkami 1.210 zł. miesięcznie, dieta dzienna w czasie podróży służbowej 20 zł., zastępca naczelnego inspektora ma pobierać 980 zł. miesięcznie, a diety dziennej 17 zł., starszy inspektor ma otrzymywać 850 zł. miesięcznie i diety dziennej 14 zł., inspektor wojewódzki 640 zł. i diety 12 zł., inspektor powiatowy — 330 zł. i 9 zł. diety dziennej. Nadto każdy z wyższych dygnitarzy otrzymać ma 300 zł. rocznie na umundurowanie. Sfery samorządowe wskazują, że na zasadzie ustawy o ochronie przed pożarami samorządy powiatowe ponoszą koszta utrzymania powiatowych inspektorów straży pożarnych, dlatego nie może być obojętne dla powiatów, jakie normy pobierają dygnitarze straży pożarnych. Inspektor powiatowy straży pożarnej jest conajmniej 15 dni w miesiącu w drodze i oprócz zwrotu rzeczywistych kosztów podróży ma otrzymać miesięcznie 465 zł., czyli więcej, niż wynosi pensja wicestarosty. W czasie redukcji budżetów samorządowych tak wysokie pobory dygnitarzy straży pożarnych są niemożliwe do przyjęcia dla samorządów.

J. F. PREUSSNER. 17

Mr. Dick.

Powieść.

— Jeden powód więcej, abyś sobie jaknajprędzej poszedł — odparła na pół wesoło, na pół surowo.

— Jesteś niedobra, Con — rzekł z uraza. — Gdybyś wiedziała, jak cię kocham...

— Wiem — przerwała niecierpliwie. — Gdybym nawet chciała o tem zapomnieć, to mi nie pozwolisz...

Policzki jej zarumieniły się. Była teraz piękniejsza, niż kiedykolwiek przedtem. Wisby zapomniał się.

— Oh, Con — rzekł z jękiem, przyciągając do swych piersi dziewczynę. — Jesteś tak cudna...

— Zapominasz się, Bazyli — zawołała. — Puść mnie natychmiast!

Pocałunek sparzył ją. Były chwile, że lubiała go, ale częściej ogarniał ją wstręt do niego. Był brutalny, a ten rys charakteru był dla niej odpychający. Próbowała się uwolnić z jego ramion, ale on był o wiele silniejszy.

— Jeżeli mnie nie puścisz, zawołam na służbę, zagroziła — Bazyli!

Nieoczekiwanie udało się jej uwolnić z jego ramion. Odepchnęła go z taką siłą, że omal nie rozbił lustra.

— Wyjdź — rozkazała, wskazując drzwi...

Stał przed nią, dysząc ciężko. Twarz miał całą we krwi. Żyły naprężyły się na jego karku, jakby miały pęknąć.

— Wybacz, Con. Nie chciałem tego zrobić...

— Jeżeli nie pójdziesz, zadzwonię na służbę!

— Przebaczysz mi, Con? Przecież nie wiedziałem...

Spojrzała na niego i wyraz rozpaczy, malujący się w jego oczach wzruszył ją.

— No, idź już — rzekła łagodniejąc.

Wyszedł pokornie. Zamknęła drzwi od biblioteki na klucz i dopiero wówczas odetchnęła z ulgą. Była zmęczona przygodami całego wieczoru. Myślą powróciła do tamtego. Gdzież on się zapodział? W drzwiach sypialni zatrzymała się, jak wryta.

— Pan jeszcze tutaj? — zawołała.

— Cicho — szepnął, kładąc palec na ustach. — Pod oknem stoi policjant. Nie mogłem wyjść...

— Gdzie pan się ukrył?

— W łazience — rzekł z nalotem humoru. — Gorzej, że nie wiem, którędy mam wyjść...

— No i co teraz będzie? — zapytała, patrząc na niego bezradnie.

Wzruszył się. Najmniej spodziewał się podobnych słów. Włosy jej były rozburzone, suknia zmięta. Tylko policzki zachowały normalny koloryt. Wisby to łajdak. W innych okolicznościach nauczyłby go rozumu.

— Jeżeli pani pozwoli, to wyjdę przez bibljotekę — rzekł. — Mam nadzieję, że posterunkowy, który tam stoi, wkońcu znudzi się.

— Wolałabym, aby pan jeszcze nie odchodził. Gdyby pana schwytano...

— Pani przypuszcza, że powiedziałbym, że byłem u pani na wizycie? Byłoby to najzupełniej niezręczne tłumaczenie. Nikt przecież oknem nie wychodzi...

— Ach, nie. Wiem, że nie. Ale przecież pan nie pragnie dostać się do więzienia? — zapytała z irytacją.

— Naturalnie, że nie — odparł zaskoczony. — Ale także nie mogę tutaj pozostać..

— Dlaczego? — zapytała.

Spojrzał na nią zdumiony, gdyż to, co usłyszał, nie dało się pogodzić z mniemaniem, jakie sobie o niej wyrobił.

— Pani jest bardzo dobra dla mnie, ale nie mogę skorzystać z zezwolenia.

— Dlaczego?

Tego było już za wiele. Czyż zapomniała, czem był? Podszedł do niej blisko i poraz pierwszy tego dnia zajrzał w jej oczy.

— Gdyż jestem złodziejem — rzekł. — Człowiekiem, którego poszukuje policja!

— Tak — źrenice jej pociemniały — człowiekiem, którego poszukuje policja. Ale nie złodziejem!

Stał wstrząśnięty do głębi. Nigdy, nawet w najskrytszych snach, nie marzył o takiej chwili. I właśnie ta dziewczyna miała ją stworzyć. Uczucia, jakie owładnęły nim, były zbyt silne, aby je można wtłoczyć w formę słów. Więc tylko patrzył, jak człowiek, który nie może uwierzyć jeszcze w swoje szczęście.

— Zrobiłam panu przykrość? Nie? Więc proszę, niech pan nie patrzy na mnie w ten sposób.

Niemal przeraził się.

— Oczywiście — wyjąkał. — Bardzo panią przepraszam. Czasami trudno jest przywołać się do porządku. Od dwóch lat nie przeżyłem równie wielkiego wstrząśnięcia.

Patrzyła na niego zamyślona.

— Jakoś nie mogłam pogodzić się z myślą, że pan jest... — nie mogła wykrztusić potrzebnego słowa.

— Złodziejem — uzupełnił. — Nie, nie jestem. Wszystkiem, tylko nie tem.

— Co się stało przed dwoma laty?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. w Krakowie ul. Zyblikiewicza L. 5. Sygnatura I. Km. 2449/35.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru I., mający kancelarję w Krakowie, ul. Zyblikiewicza 5. na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek wierzyciela Henryka Mendelsohna, w dniu 7. lutego 1936 r. o godz. 10.45 przedpoł. w Krakowie ul. Grodzka L. 43. odbędzie się licytacyjna sprzedaż ruchomości należących do dłużnika Leopolda Hutterera, składających się z 6 szt. rowerów kompl., 5 szt. patefonów walizkowych.

Oszacowanie ruchomości odbędzie się w miejscu i terminie licytacji.

Zajęte ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Licytacja rozpocznie się w ciągu dwóch godzin po wyznaczonym terminie.

Kraków, dnia 18. stycznia 1936 r.

Komornik Sądu grodzkiego, rew. I.
Mgr. Kazimierz Żarnecki.

Pałac w Sandrigham gdzie zmarł król angielski.



Wydawca za „Głos Narodu", Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. K. Ferka.